

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 16 (11070)

Poznań, poniedziałek 21 stycznia 1980 r.

Cena 1 zł
Wyd. AB



Czytelnicy „Głosu” zadecydowali

**P. Mowlik
najlepszym
piłkarzem
Wielkopolski
w 1979 r.**

Organizowany już po raz siódmy przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego” plebiscyt na najlepszego piłkarza Wielkopolski został zakończony. Otrzymał go w tym roku 2058 ważnych kuponów. Po podliczeniu wszystkich głosów wyniki plebiscytu przedstawiają się następująco:

1. P. Mowlik (Lech) — 8496 pkt.
 2. R. Chojnacki (Lech) — 6368 pkt.
 3. J. Bzdęga (Olimpia) — 3144 pkt.
 4. H. Barczak (Lech) — 2853 pkt.
 5. A. Król (Olimpia) — 2156 pkt.
- Miejsca od 6 do 20 zajęli: 6. Okoński (Lech), 7. Milewski (Lech), 8. Rutkowski (Olimpia).
Dokończenie na str. 6

Dobra jazda polskich kolarzy

Podwójnym zwycięstwem polskich kolarzy zakończył się VI etap wyścigu kolarskiego „Vuelta de Tachir” w Wenezueli. Zwyciężył J. Bieniek przed G. Banaszkiem — obaj w tym samym czasie. Było to drugie etapowe zwycięstwo Bienieka, który przedtem wygrał III etap wyścigu. Wyścig toczy się przy upalnej pogodzie i temperaturze powyżej 30 stopni. (PAP)

Wystartował 48 Rajd Monte Carlo

W sobotę, na trasę 48 samochodowego Rajdu Monte Carlo wyruszyli 253 załogi. Start do rajdu będącego pierwszą tegoroczną eliminacją mistrzostw świata kierowców rajdowych nastąpił z 9 miast europejskich: Amsterdamu, Bad Homburg, Londynu, Lozanny, Monte Carlo, Paryża, Saragossy i Wrocławia.

Sprzed wrocławskiego „Nowotetu” wystartowała jedna tylko załoga, Henryk Krakowczyk (Polska) — Helmut Mueller (RFN) z numerem 144 na samochodzie marki „Audi 89 GT”. (PAP)

W. Fibak i T. Okker w finale

Wojciech Fibak i Tom Okker zakwalifikowali się do finału gry podwójnej turnieju tenisowego w Birmingham. W półfinale Fibak i Okker pokonali Mike Cahila i Bustera Mottrama 6:3, 7:6. W drugim półfinale Ilie Nastase i Jose Luis Clerc zwyciężyli Terry Moora i Balazsa Taroczego 6:2, 6:2. (PAP)

35 rocznica wyzwolenia

Szlakiem styczniowej ofensywy

Dzięki rozpoczętej w pierwszej dekadzie stycznia 1945 r. zimowej ofensywie wyzwolenie Armii Radzieckiej, każdego dnia wolność uzyskiwały kolejne miasta i wsie.

Przed 35 laty — 19 stycznia spod niemieckiej okupacji wyzwoleną została Łódź i Kraków. 20. 1. — Nowy Sącz. 21. 1. — Płock i Włocławek.

Przypomnijmy, że radzieckie siły zbrojne przeprowadziły od stycznia do końca kwietnia 1945 r. na terenach Polski następujące ważniejsze operacje strategiczne: wrocławską, łódzką, opolską, poznańską, warszawską, wileńską, białostocką, kielecką, zamojską, zamojską, zachodniokarpaccą, dołnośląską, opolską.

Za bohaterские czyny oraz dzielność i odwagę podczas wyzwolenia Polski, Rada Najwyższa ZSRR nadała 1382 żołnierzom radzieckim najwyższe odznaczenie — Złotą

Gwiazdę Bohatera Związku Radzieckiego. Władze Polski Ludowej nagrodziły 36 000 żołnierzy radzieckich najwyższymi polskimi orderami i medalami wojennymi.

Przypomnijmy też, że w walkach o wolność naszego kraju, śmierć poniosło ponad 600 000 żołnierzy Armii Radzieckiej. Imiona wielu z nich otrzymały statki polskiej floty, ulice, szkoły i jednostki ludowego Wojska Polskiego.

W 35 rocznicę odzyskania wolności 19 bm. społeczeństwo Łodzi oddało hołd pamięci poległych w bojach o jej wyzwolenie: przed Pomnikiem Bractwa Broni w parku i. i. Poniatowskiego zaciągnięto warty honorowe; w salach Miejskiego Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego otwarte wystawę „35 rocznicy wyzwolenia Łodzi”. 100 przodujących pracowników łódzkiego przemysłu wpisano do honorowej księgi przodowników czynu

produkcyjnego, 22 zakłady pracy otrzymały medale pamiątkowe „35-lecia wolnej Łodzi”.

Pod hasłem „Znamy cenę wojny i rangę pokoju” obchodzona jest w woj. konińskim 35 rocznica wyzwolenia Koni. W wielu miejscowościach regionu odbyły się wieczornice, spotkania z weteranami walk o wyzwolenie kraju i umocnienie władzy ludowej.

19 bm. w przededniu 35 rocznicy wyzwolenia przez żołnierzy 47 armii II Frontu Białoruskiego ziem kujawsko-dobrzyńskiej odbyło się kombatanckie spotkanie we Włocławku. Tego dnia dokonano wpisu do honorowej księgi ludzi zasłużonych dla woj. włocławskiego. Pod pomnikiem wdzięczności we Włocławku odbyła się antywojenna manifestacja społeczeństwa połączona z uroczystym apelem poległych.

Dokończenie na str. 2

UNIDO-III rozpoczyna się w Delhi

Pomoc dla krajów słabiej rozwiniętych gospodarczo

Abd er — Rahman Chene, dyrektor wykonawczy organizacji ONZ do spraw rozwoju przemysłowego (UNIDO) oświadczył 19 bm. w Delhi, że jeśli nie rozwiąże się szybko problemów wzrostu gospodarczego państw słabiej rozwiniętych, świat stanie w obliczu „większych niż dotychczas niebezpieczeństw”.

Chene spotkał się z przedstawicielami prasy w przededniu trzeciej konferencji ogólnej UNIDO, która rozpoczyna się w Delhi 21 bm. z udziałem przedstawicieli przeszło 100 państw, w tym Polski, i ma ustalić sposoby przyspieszenia industrializacji krajów Trzeciego Świata jako decydującego czynnika ich rozwoju gospodarczego i społecznego.

W obradach UNIDO-III wezmą udział m. in. sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim, prezydent Francji Valéry Giscard d'Estaing, prezydent Ban-

gladesu Ziaur Rahman, kanclerz Austrii Bruno Kreisky i co najmniej 70 ministrów.

Sugestie przygotowane przez sekretariat UNIDO przewidują m. in. utworzenie międzynarodowej agencji finansowania przemysłu, o początkowym kapitale 500 milionów dolarów.

W niedzielę w południe przybył do Delhi sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim. Weźmie on udział w otwarciu rozpoczynającej się w poniedziałek trzeciej konferencji Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. rozwoju i pomocy. Jej obrady potrwać do 8 lutego. Przewidziane jest spotkanie Waldheima z premierem Indii, Indirą Gandhi. W drodze do Delhi sekretarz generalny ONZ zatrzymał się w Bagrahnie, gdzie z ministrem spraw zagranicznych tego kraju odbył krótką rozmowę nt. sytuacji na Bliskim Wschodzie. We wtorek Waldheim udaje się do Nepalu. (PAP)

Szybko i kompleksowo

W Pile rozwiązuje się sprawę miejsc w przedszkolach

Dynamiczny rozwój ludności Pili, wzrost liczby zatrudnionych w tym mieście, pociągnęły za sobą konieczność zapewnienia opieki większej liczbie dzieci w wieku przedszkolnym. Istniejące obiekty, obliczone na 1290 dziewczynek i chłopców, nie mogą sprostać oczekiwaniom wielu rodzin.

W związku z tym pilskie władze wojewódzkie opracowały na rok 1980 plan energicznych działań, które powinny doprowadzić do rozwiązania przedшкольного problemu i to w okresie do Lipcowego Święta. Ze środków pozainwestycyjnych, uzyskiwanych od zakładów pracy Pili, wspartych nakładami na popieranie czynów społecznych, zostanie wybudowanych systemem gospodar-

czym — w ciągu pierwszego półrocza sześć przedszkoli na 720 dzieci.

Oznaczać to będzie zwiększenie w bardzo krótkim czasie „pojemności” pilskich przedszkoli o ponad 50 procent. Tym samym — jak ocenia Urząd Wojewódzki — sprawa zapewnienia opieki najmłodszym zostanie w mieście rozwiązana na okres co najmniej do roku 1990. Tak zasadniczy postęp w omawianej dziedzinie osiągnie się dzięki społecznej postawie przedstawicieli pilskich zakładów pracy oraz dzięki skoncentrowanemu działaniu miejscowych władz.

W przyszłym roku przewidziano przystąpienie do radykalnego zwiększenia liczby miejsc w pilskich żłobkach. (pż)

Rejestracja kandydatów na deputowanych w ZSRR

Trwająca w ZSRR kampania przed wyborami do republikańskich rad najwyższych i terenowych Rad Delegatów Ludowych wstąpiła w nowy etap. 19 bm. rozpoczęła się rejestracja kandydatów na deputowanych Rad Najwyższych republik związkowych. W bauman-skim okręgu wyborczym w Moskwie zarejestrowano jako kandydata na deputowanego do Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej Leonida Breżniewa. We frunzenskim okręgu wyborczym stolicy ZSRR zarejestrowany został jako kandydat Aleksiej Kosygin. Posiedzenia okręgowych komisji wyborczych odbyły się w wielu innych okręgach.

Wybory do Rad Najwyższych 15 radzieckich republik związkowych i 20 republik autonomicznych oraz do Rad Delegatów ludowych — krajowych, obwodowych, miejskich, rejonowych i wiejskich odbędą się 24 lutego. W sumie zostanie wybranych ponad 2 mln deputowanych i radnych. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Zamach „Czerwonych brygad”

17 policjantów zostało rannych czterech z nich — ciężko — w wyniku zamachu bombowego dokonanego w nocy z piątku na sobotę w Rzymie.

Terrorysty z „Czerwonych brygad” przyznali się do zamachu. W sobotę po południu członkowie tej organizacji w telefonach do redakcji kilku gazet włoskich oświadczyli, że „wojna przeciwko państwu” będzie kontynuowana.

Wizyta Huang Hua

W Islamabadzie rozpoczęły się 19 bm. rozmowy między ministrem spraw zagranicznych ChRL, Huang Hua a politykami pakistańskimi. Obserwatorzy w Islamabadzie wskazywały, że jednym z głównych tematów rozmów będzie realizacja dalszych dostaw broni i sprzętu wojennego dla armii pakistańskiej.

Manewry wojsk USA

Rzecznik Pentagonu oznajmił, że

Powiększalniki z PZO



19 typów powiększalników produkują Polskie Zakłady Optyczne w Warszawie. Są to urządzenia przeznaczone do wykonywania odbitek z filmów malobrazkowych, jak i formatów błon 6x9. Ostatnio PZO, na zamówienie francuskiej firmy wyprodukowały powiększalnik o nieco nietypowym formacie „KROKUS COLOR 44” i „KROKUS COLOR 69”. Różnią się one od dotychczas wytwarzanych, większe są także możliwości ich wykorzystania. W bieżącym roku PZO zmontują ponad 80 000 powiększalników. Na zdjęciu: montaż powiększalnika „KROKUS 69”.

CAF — fot.: Sokolowski

KSR: co w roku 1980

Załogi produkcyjne zapowiadają wzbogacenie skiepowych pól

Ocena działalności przedsiębiorstw w minionym roku, zatwierdzanie planów na rok bieżący, wykorzystanie wszystkich rezerw dla poprawy efektywności gospodarowania — to główne tematy odbywających się w zakładach pracy sesji Konferencji Samorządu Robotniczego. Przedstawiciele załóg omawiają również sprawy socjalno-bytowe oraz przedsięwzięcia mające poprawić warunki pracy.

Zjednoczone Zakłady Elektrochemiczne „Centra” w Poznaniu, skupiające 8 zakładów produkcyjnych w kraju, w pełni realizowały ubiegłoroczne zadania, do czego przyczyniła się m. in. dobra praca załogi poznańskiej fabryki, która dostarczyła ponad plan wyroby za 8 mln zł. W tym roku zadania kombinatu będą wyższe o 6,3 procenta, a wartość produkcji wyniesie 4,45 mld zł. O 18,5 procenta zwiększy się produkcja akumulatorów starterowych do

samochodów osobowych ciężarowych i autobusowych, co znacznie złagodzi niedobór akumulatorów, ale jeszcze nie w pełni zaspokoi zapotrzebowanie. Handel krajowy otrzyma z kombinatu „Centra” o 9 procent wyrobów więcej, niż w roku ubiegłym, a eksport do krajów zachodnich wzrośnie o 3,3 procenta. Na sesji KSR wiele mówiono o racjonalizacji importu, m. in. postanowiono, że produkcję w zakładach „Centra” akumulatorów 60-amperegodzinowych będą miały obudowy z materiału krajowego.

Poznańskie Zakłady Obuwia „Domena” wyprodukowały w roku ubiegłym 900 000 par butów. Na rok bieżący zatwierdzono zadania o 8,9 procenta wyższe. Handel krajowy otrzyma jednak o 320 000 par butów więcej, gdyż „Domena” nie będzie w tym roku sprzedawała obuwia odbiorcom zagranicznym.

Dokończenie na str. 2

W szkołach podstawowych rozpoczęły się zimowe wakacje

19 bm. wieczorem wyruszyły pierwsze pociągi i autokary z dziećmi udającymi się w góry na zimowe ferie. Przed uczniami szkół podstawowych — dwa tygodnie wycieczek. Przygotowano dla nich wiele zimowisk i obozów sportowych w różnych okolicach kraju: w górach, nad morzem, na polojazdach. Ogółem w czasie zimowej przerwy w nauce wyjadzie na ferie ponad pół miliona dzieci i młodzieży. Wielu spędzi ferie wspólnie z rodzicami na wczasach FWP czy w zakładach domach wypoczynkowych, które przygotowały na ten okres więcej turnusów rodzinnych.

Dla dzieci pozostających w miejscu zamieszkania zorganizowano wczasowe obozowe, imprezy kulturalne, wycieczki, ku ligi itp. Zimą dopisuje, można

więcej korzystać z lodowisk, a nawet z nart w parkach i okolicach podmiejskich. Dla dzieci ze wsi i małych miasteczek przygotowano wczasowe obozowe w dużych miastach z ciekawym programem zwiedzania zabytków, muzeów, oglądaniem przedstawień teatralnych i filmów.

W woj. wrocławskim przygotowano ok. 200 obozów i kolonii zimowych. Blisko 80 000 uczniów szkół podstawowych spędzi zimowe wakacje w Beskidzie Śląskim i na Żywiecczyźnie. Zimowiska przygotowano także w górach świętokrzyskich, w które jedzie ok. 8000 dziewcząt i chłopców z całego kraju. Uczniowie szkół wiejskich spędzać będą ferie w Warszawie, Krakowie i innych miastach. Wiele dzieci wypocząć będzie nad morzem. (PAP)

Sprowadzenie zwłok króla

W klasztorze San Lorenzo de Escorial pod Madrytem odbyło się złożenie zwłok króla hiszpańskiego, Alfonsa XIII, zmarłego w 1941 r. w Rzymie. Został on wypędzony z kraju podczas rewolucji z 1931 r., gdy ustanowiono republikę.

Obrady arabskie

W Iraku rozpoczęło się w sobotę posiedzenie komitetu ekspertów ds. wspólnej strategii gospodarczej krajów arabskich. W pracach komitetu biorą udział przedstawiciele 20 państw członkowskich Ligi Arabskiej, a także szereg organizacji międzyarabskich.

Salon samochodowy

Szósty międzynarodowy salon samochodów — furgonetek otwarto w sobotę w Genewie. Na terenie 34 tysięcy metrów kwadratowych zaprezentowano 478 marek samochodów z 18 krajów. Salon czynny będzie do 27 bm.

OD GŁOSY

Świat jest wreszcie wolny od czarnej ospy. Tak ogłosiła w grudniu 1979 roku Światowa Organizacja Zdrowia. Zanim jednak wydano tę opinię — długo, bo prawie dwa lata, epidemiolodzy na całym świecie czekali... Pojawi się czy nie? Bawiem ostatni przypadek zachorowania na ospę nastąpił w Somalii, ponad dwa lata temu.

Nie pojawiła się. Przyjęto więc, że oспа w okresie ochronnym, że oспа wygasa. A przecież należało do najgroźniejszych szerzących się epidemii w świecie. Przyczyniła się do wymarcia Azteków, Inków. A w roku 1500 wyniszczyła 3 miliony mieszkańców Polski, co wtedy stanowiło jedną trzecią jej ludności.

Od wieków próbowano przeciwdziałać się tej czarnej zaradzie. Usiłowali przed nią bronić się Chińczycy, Persowie, Turcy... Ale do piero pierwsze pomysły rezultaty szczepienia przeciw ospie uzyskano w 1796 roku. Sto lat trwały jeszcze potem próby i badania nad upowszechnieniem tej broni przeciw strasznej chorobie.

W Polsce, po II wojnie światowej, zaraza dała o sobie dwukrotnie: wielkie ognisko pojawiło się na Wybrzeżu, a potem w 1963 roku, 99 osób zachorowało we Wrocławiu. Od tego czasu — spokój.

Mimo to jeszcze szczepiono. Nie wolno było ryzykować, obecnie jednak gdy uznano, że świat wolny jest od ospy, a sytuacja epidemiologiczna kraju systematycznie poprawia się — zdecydowano, że szczepienia przeciwko czarnej ospie przestały być obowiązkiem.

Jedną z trapiących ludzi chorób została przez medycynę pokonana. To budzi nadzieję i pozwala wierzyć, że rejestr takich właśnie „odchodzących” schorzeń będzie się ciągle rozszerzał.

JL

„Prawda” o militarystycznych planach USA

„Prawda” komentuje długofalowy militarystyczny program ogłoszony niedawno przez prezydenta Cartera. Stwierdza, że według zamierzeń autorów program ten ma przeciwdziałać przemianom, głównie społecznym, w różnych krajach świata, ponieważ przemiany te kolidują z porządkami, jakich pragnęłyby koła mopolistyczne USA.

Prezydent Carter uczynił osi swego programu bezprecedensowe powiększenie potencjału militarnego. Nie polityka rokowań i nie odprężenie — podkreśla „Prawda” — lecz konfrontacja i siła jako „decydujący argument”.

Prezydent USA wprowadza w błąd światową opinię publiczną, utrzymując, jakoby sytuację na świecie skomplikowała działalność Związku Radzieckiego. W rzeczywistości niebezpieczna sytuacja jest wynikiem machinacji agresywnych sił imperialistycznych oraz

ich poplecników. Siły te postawiły sobie za cel zwycięstwo rewolucyjnych przemian w Afganistanie. Od pierwszych dni rewolucji w tym kraju skierowana przeciw niemu działalność sił interwencyjnych stale narastała, a w ostatnich miesiącach agresja przybrała takie formy i taką skalę, że zagrażała do wręcz istnieniu Afgańskiej Republiki Demokratycznej jako niepodległego i suwerennego państwa. Do Afganistanu wysłała się dziesiątki tysięcy najemników uzbrojonych w zagraniczną broń i wyszkolonych przez zagranicznych instruktorów, przy czym jest to broń głównie produkcji amerykańskiej i chińskiej. Z tych krajów pochodzą również instruktorzy.

Czyżby prezydent Carter nie wiedział o tym i o wielu innych sprawach? — zapytuje „Prawda”. — Czyżby nie składano mu raportów o tajnych spotkaniach Amina z agentami

amerykańskimi? Czy Carter nie wie o tym, że gdyby w rezultacie zdecydowanego działania samych Afgańczyków nie został pozbawiony władzy uzurpator Amin, który zamordował legalnego prezydenta Tarakiego, to liczba ofiar jego samowoli wzrosłaby jeszcze o wiele tysięcy w dniu 29 grudnia, na kiedy to zaplanowano masową rozprawę? Rozdrażnienie administracji USA wynika z tego, że wydarzenia w Afganistanie pociągałyby się inaczej niż oczekiwano w Waszyngtonie, gdzie czyniono już plany rozmieszczenia na terytorium tego kraju amerykańskich instalacji wojskowych, mających zastąpić te, które utracono w Iranie.

W konkluzji „Prawda” wskazuje, że próby rozmawiania z ZSRR językiem siły nie rokuje żadnych perspektyw, a jednostronne posunięcia USA są poważnym błędem politycznym. Jeśli nie dziś, to jutro, jak bumerang, ugodzą one w tych, którzy je przedsięwzięli. (PAP)

Obrady władz partyjnych i rządowych

Sytuacja w Afganistanie

W Kabulu odbyło się wspólne posiedzenie Biura Politycznego Afgańskiej Ludowo-Demokratycznej Partii Jedności i Prezydium Rady Rewolucyjnej z udziałem ministrów obrony i spraw wewnętrznych. Referat na temat sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej wygłosił sekretarz generalny partii Babrak Karmal. Wskazując na akty agresji i ingerencji w sprawę wewnętrzną Afganistanu podejmowane przez siły wrogie temu krajowi, Babrak Karmal nawiązał do niedawnych

wizyt ministra obrony USA, Harolda Browna w Chinach i ministra spraw zagranicznych W. Brytanii w Pakistanie. Stwierdził, że do Pakistanu codziennie przybywają dziesiątki samolotów z bronią i różnymi materiałami wojskowymi. Stany Zjednoczone, Chiny i Egipt chcą przekształcić Pakistan w bazę wypadową dla szkolenia szpiegów i terrorystów oraz przetrwania ich do Afganistanu.

Po dyskusji polecono ministrowi obrony i spraw we-

wewnętrznych podjąć niezbędnych kroków w celu likwidacji spisków i położenia kresu podejmowanym z zagranicy wrogim akcjom wymierzonym przeciwko Afganistanowi.

Podjęto też uchwałę w sprawie umacniania Afgańskiej Ludowo-Demokratycznej Partii Jedności, jej zespolenia ideologicznego i organizacyjnego oraz utworzenia szerokiego frontu narodowego, zespajającego siły ludowe i demokratyczne siły kraju. (PAP)

Kolejne tournee

„Mazowska”

19 bm. Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze” udał się na zagraniczne tournee do Francji i Belgii. Trasa ponad 6-tygodniowego tournee obejmuje Paryż, Lyon, Reims, Nancy i Genk.

35 rocznica wyzwolenia

Dokończenie ze str. 1

W sali Teatru Polskiego w Warszawie odbyło się 20 bm. niezwykle spotkanie — spotkanie ludzi, którzy tworzyli Warszawę, byli pionierami życia na kwiatającym w 1945 r. wśród ruin zdruzgotanego miasta. Uroczystość ta była końcowym

akordem obchodów 35-lecia wyzwolenia stolicy, spod niemieckiej okupacji. Na spotkanie z bohaterami lat odbudowy przybyli gospodarze woj. stołecznego z sekretarzem KC PZPR, I sekretarzem KW Alojzym Karkoszą i prezydentem miasta Warszawy, Jerzym Majewskim. (PAP)

W Ojrzanowie

Posiedzenie sekretariatu chrześcijańskiej konferencji pokojowej

Na zaproszenie Polskiej Rady Ekumenicznej w Ojrzanowie koło Warszawy odbyło się posiedzenie sekretariatu międzynarodowego Chrześcijańskiej Konferencji Pokojowej, zorganizowane przy współpracy Stowarzyszenia PAX i Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego.

Zebrań wysłuchali sprawozdań z działalności ruchu w minionym roku i omówili przedsięwzięcia planowane na rok 1980. Podkreślano konieczność głębszej współpracy z innymi ekumenicznymi i pokojowymi organizacjami, jak również ze wszystkimi kościołami, także z kościołem rzymskokatolickim.

Na zakończenie obrad odbyło się spotkanie członków sekretariatu międzynarodowego CHKP z czołowymi działaczami ekumenicznymi kościołów nierymskokatolickich, Stowarzyszenia PAX i Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego. W spotkaniu udział wzięli kierownik Urzędu do Spraw Wyznań, min. Kazimierz Kąkol.

PAP

Dyplomy ONZ dla Polaków

W siedzibie ONZ ogłoszono, że sekretarz generalny tej organizacji, Kurt Waldheim przyznał 19 bm. obywatelom polskim, pracownikom resortów spraw zagranicznych i obrony narodowej, specjalne dyplomy

uznania za wkład w funkcjonowanie sił pokojowych ONZ, w związku z udziałem kolejnych kontyngentów ludowego Wojska Polskiego w siłach ONZ na Bliskim Wschodzie. (PAP)

Pogrzeb L. Herdegena

19 bm. na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie odbył się pogrzeb aktora teatralnego, filmowego i telewizyjnego — Leszka Herdegena. W ostatniej drodze towarzyszyli zmarłemu przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki, środowiska teatralnego — Warszawy, Gdańska i Krakowa, Zarządu Głównego SPATIF. Tłumnie przybyli mieszkańcy Krakowa. (PAP)

Zamachy bombowe w Hiszpanii

Pod koniec ubiegłego tygodnia w wyniku zamachów terrorystycznych zginęło w Hiszpanii 5 osób, a 21 zostało rannych. W zamachu bombowym na restaurację w miejscowości Baracaldo koło Bilbao w kraju Basków w nocy z soboty na niedzielę zginęły 4 osoby, a 19 zostało rannych. Sprawcą zamachu była organizacja separatystów baskijskich ETA. (PAP)

telefony donoszą...

Wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez kierowcę autobusu, doprowadziło w Kielcach do pobicia Kosięcia, do zdarzenia się jego pojazdu z „Trabantem”. Kierowca samochodu i jego pasażerka doznały obrażeń. Straty ocenia się na około 30 000 zł.

Na ul. Świeciechowskiej w Lesznie, doznała wstrząsu mózgu i innych obrażeń 11-letnia dziewczynka. Została ona potrącona przez „Tarpana”.

Zwarcie w instalacji elektrycznej spowodowało, że na ul. Poznańskiej w Poznaniu zapalił się samochód osobowy. Straty szacuje się na 10 000 zł.

Na około 30 000 zł szacuje się straty w jednym z indywidualnych gospodarstw w Gruntowicach w woj. pilskim. Pastwa rłomieniła część chlewu i znajdowała się w nim inwentarz.

W Opole w woj. kaliskim, zderzył się nieostrożnie jadący motorowerzysta z „Zastawą”. Ranny motorowerzysta został przewieziony do szpitala.

Nagle wejście na jezdnię było przyczyną kilku wypadków drogowych. M. in. w Pleszewie została potrącona przez samochód kobieta, a w Polesiu w woj. kaliskim pieszy. (b)

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane, rano lokalnie mgły.

Temperatura minimalna od minus 8 do minus 10 stopni, maksymalna od minus 2 do 0 stopni. Wiatry słabe, południowo-wschodnie.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano w Poznaniu i w Pile minus 6 stopni, w Kaliszu i Koninie minus 7 stopni, w Lesznie minus 4 stopnie; ciśnienie 1008,4 hPa; czułość 75,4 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Włodzisław Braniecki

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane, rano lokalnie mgły.

Temperatura minimalna od minus 8 do minus 10 stopni, maksymalna od minus 2 do 0 stopni. Wiatry słabe, południowo-wschodnie.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano w Poznaniu i w Pile minus 6 stopni, w Kaliszu i Koninie minus 7 stopni, w Lesznie minus 4 stopnie; ciśnienie 1008,4 hPa; czułość 75,4 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Włodzisław Braniecki

KRONIKA DNIA

ORDERY ZASŁUGI DLA OBYWATELI HOLANDII

Prezes Holenderskiego Instytutu Ekonomicznego w Rotterdamie, prof. dr Leonardus Hendrik Klaassen został udekorowany złotą odznaką Orderu Zasługi, a członek Rady Nadzorczej i udziałowiec polsko-holenderskiej spółki „Polfruit”, Melchior van der Voorn srebrną odznaką Orderu Zasługi. Przyznane przez Radę Państwa PRL odznaczenia za wybitne zasługi w rozwijaniu polsko-holenderskiej współpracy naukowej i gospodarczej wręczył obu obywatelom holenderskim ambasador PRL w Holandii Alojzy Bartoszek. (PAP)

KONKURS FOTOGRAFII PRASOWEJ

Rozstrzygnięto XXII Ogólnopolski Konkurs Fotografii Prasowej. Jury konkursu przyznało w kategorii fotoreportażu czarno-białego dwie drugie nagrody Janowi Morkowi (Interpress) za pracę pt.: „Zima w mieście” oraz za pracę pt.: „Wizyta papieża w Polsce”. II nagrodę otrzymał także Adam Hayder (ITD) za pracę: „Renta za ziemię”. W kategorii fotografii barwy (ITD) II nagrodę zdobył Zbigniew Staszyszyn (CAF) za pracę pt.: „Napaść”. W kategorii zdjęć pojedynczych I nagrodę przyznano także Zbigniewowi Staszyszynowi (CAF) za pracę pt.: „Ojcowskie dionie”. (PAP)

IMIĘ J. KORCZAKA DLA SZKOŁY

Liceum Medyczne nr 6 na Powiślu w Warszawie otrzymało 19 bm. imię patrioty, humanisty, lekarza i pedagoga — Janusza Korczaka. PAP

NOWA SIEDZIBA „CRICOT 2”

19 bm. w Krakowie otwarto nowy ośrodek teatru „Cricot 2”. Placówka ta, kierowana przez Tadeusza Kantora, otrzymała siedzibę w stylowej pięknie odrestaurowanej kamienicze przy prowadzącej do stóp Wawelu ul. Kanoniczej, gdzie w przyszłości znajdą lokum również związki twórcze Krakowa, galerie, muzea. (PAP)

„SPOTKANIE GWARKÓW”

Już po raz siódmy odbyło się 19 bm. w Warszawie tradycyjne „Spotkanie gwarków”. Impreza ta, organizowana przez Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Górniczo-geologicznych, poświęcona jest kłusostetnieniu tradycji. Spotkanie gwarków to stare górnicze święto wywodzące się z dorocznego zebrań górników, na których przedkładano bilanse i rachunki poszczególnych kopalni. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny) Marian Flejsierowicz, Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Sęk.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łącz wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat naczelny 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Koszpraka Poznań.

Prenumerata: wplaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł). Indeks nr 35028. T-17

9 lat odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie

Przed 9 laty zapadła decyzja o odbudowie Zamku Królewskiego w Warszawie. Było to zadanie bez precedensu w dziejach architektury światowej. Po dziewięciu latach żmudnej pracy budowniczych i artystów, dzięki środkom zgromadzonym przez całe społeczeństwo polskie, gmach zamku ponownie stał na skarpie wisińskiej, znikąd bolesna wyrwa w krajobrazie starej Warszawy.

W lipcu ubiegłego roku po raz pierwszy zamkowe wnętrza otwarte zostały dla publicznego zwiedzania. Te kilka dni „generalnej próby” wykazały, że ofiarność społeczeństwa i trud wykonawców nie poszły na marne. Na zamku pracowało 115 przedsięwzięci budowlanych, naukowych i technicznych oraz 4000 specjalistów o „złoty rękach”. Stworzyli oni dzieło o wysokiej randze artystycznej. Sale zamkowe ukazały światną zapowiedź swego ostatecznego kształtu: urodę tkanin odbijających się w dziesiątkach luster, wspaniałość kryształowych żyrandoli, misterny rysunek mozaiki w posadzkach, pieczołowicie osadzone w nowych ścianach elementy ocalałej boazerii i stiuków.

Zakończono prace na 93 proc. powierzchni użytkowej. Około dwóch lat trwać jeszcze będzie rekonstrukcja 4 sal o wyjątkowo bogatym i skomplikowanym wystroju wnętrza.

W nowym Zamku Królewskim społeczeństwo otrzyma przeszło 100 komnat z kompletnym, historycznym wyposażeniem, a zatem dwa razy więcej niż ma ich Wawel. Sale te gotowe są do zagospodarowania. Zgodnie z postanowieniem Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku, kompozycja plastyczna wnętrza odpowiadać będzie całościowo określonej epoce historycznej.

Sale zamkowe staną się piękną oprawą dla dzieł sztuki z warszawskiego Muzeum Narodowego. Podstawowy trzon wyposażenia — to dzieła sztuki dawnej, z których część pochodzi z uratowanych zbiorów zamkowych, głównie — apartamentów Stanisława Augusta. Pozostała część dzieł zerodowała dzięki darem rodaków i gości zagranicznych odwiedzających Zamek oraz dzięki zakupom, które obejmują zarówno przedmioty polskie jak i z zagranicy. Najpoważniejszą grupą dzieł sztuki przeniesioną z Muzeum Narodowego.

Co zatem zobaczymy w zamkowych komnatach, poza niezwykle pięknymi marmurami, stiukami, sklepieniami i złoceniami? W malarstwie: 300 obrazów, no gruntownej konserwacji. Obok znanych płócien Canaletta i Bacciarellego, obok galerii obrazów zbieranych przez Stanisława Augusta, będą tutaj portrety osób związanych z zamkiem m. in. działaczy Sejmu Czteroletniego, władców i hetmanów. Wśród 70 rzeźb znajdują się dzieła le Bruna, oryginalne prace wykonanych w XVIII w. Blisko 200 mebli reprezentować będzie wszystkie wartościowe style, poczynając od okazyw

antykarycznych do replik współczesnych, uzupełniających plastykę wnętrza. Zamek będzie się mienić bogactwem zabytkowych tkanin: 65 arrasów i gobelinów, dywanów, cennych haftów. Dawna sala Stołu Marszałkowskiego stanie się galerią arrasową, z ekspozycją najcenniejszych XVI-wiecznych okazów tego zbioru. Wielkim polem popisu muzealnego będzie sztuka zdobnicza: bogata w walory estetyczne, z braku miejsca w Muzeum Narodowym, nie jest dotychczas należycie eksponowana. Osobną kolekcję utworzy skarbiec zamkowy na II piętrze, gdzie w warunkach całkowitego bezpieczeństwa i dostępności pokazuje się 600 przedmiotów — od insygniów królewskich, po dzieła sztuki złotniczej, tkackiej, hafciarskiej, numizmatycznej, medalierstwa, ceramiki i szkła artystycznego. Urodę komnat podkreślą liczne świeczniki, kandelabry, apliki, zegary, brzozy dekoracyjne.

Wewnątrz Zamku nadal — m. in. w sali balowej i sali rycerskiej — pracują artyści. Odtwarzany jest wielki plafon Bacciarellego spalonego podczas pożaru zamku w 1939 r. Autorzy „rozwikłania chaosu” według tego znakomitego malarza — Lucja i Józef Ożmowscy przygotowali podłogę i nanoszą z kartonów rysunki na powierzchnię 160 metrów. Pracuje się przy odtwarzaniu 8 apliek do sali tronowej oraz do galerii czterech pór roku. Powstają apliki lustrzane do sali konstytucyjnej 3 maja. (PAP)

Z dyskusji nad Wytycznymi

Skąd się wzięło 27 milionów złotych?

Na pytanie: do jakich konkluzji doszła załoga chodzieskich Zakładów Porcelany i Porcelitu w wyniku dyskusji nad Wytycznymi na VIII Zjazd partii, usłyszałam odpowiedź krótką lecz treściwą: że bawiałyśmy się wyprodukować dodatkowe wyroby wartości 12 000 000 zł.

Decyzja ta zapadła pod koniec października, a w ostatnich dniach grudnia zobowiązanie zostało wykonane. Nie mogę jednak zadowolić się samym stwierdzeniem tego faktu. Należy się bowiem pytanie: jak, dlaczego było to możliwe? Albo w jeszcze ostrzejszej formie: czy fabryka nie miała jakichś ukrytych „luzów produkcyjnych”? Chociaż 12 000 000 złotych to tylko około 2 procent z planu rocznego (zamykającego się w roku ubiegłym sumą 645 000 000 złotych), to jednak już wcześniej Chodzież podjęła i zrealizowała — dla uczczenia 35-lecia PRL — dodatkowy czyn produkcyjny wartości 15 000 000 złotych. A przecież nie przypominam sobie, aby na początku 1979 roku mówiono tu, że plan jest łatwy do wykonania, że będzie go można przekroczyć. Wręcz odwrotnie...

Mówiliśmy, że jest trudny i napięty — przynajmniej mgr inż. Dorota Marciniak, kierownik Zakładu Badawczo-Rozwojowego fabryki — tak zresztą, jak mówiliśmy co roku.

I zawsze jest to prawda — stwierdza sekretarz KZ Czesław Olejniczak — bowiem z roku na rok zadania rosną. To obiektywne ocenianie zadań nie stoi jednak w sprzeczności z możliwością znalezienia i możliwości wypracowania dodatkowej produkcji.

Lecz co znaczą owe określenia — znaleźć i wypracować? W dużej mierze odpowiadają na to pytanie wnioski z dyskusji nad Wytycznymi. Są one krótkie, choć debata toczyła się najpierw w 48 grupach partyjnych, potem w 11 oddziałowych organizacjach partyjnych, wreszcie na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym organizacji zakładowej. Dotyczy zaś, generalnie biorąc, uwarunkowań zewnętrznych i wewnętrznych produkcji.

Gdy mówiono o tych pierwszych, to zwracano przede wszystkim uwagę na... działalność PKS. Wykorzystanie każdej chwili pracy zależy przecież i od tego, czy punktualnie wszyscy staną przy swoich maszynach. No, a jeśli autobusy się spóźniają, to fabryka traci wiele roboczogodzin.

Te uwagi przekazywane zostały oczywiście pod właściwym adresem. A do kogo adresowano wnioski dotyczące spraw wewnętrznych? Te, w których mówiono o konieczności lepszego wykorzystania maszyn i urządzeń, oszczędności energii i gazu, jakim ogrzewane są piece do wypалу porcelany i porcelitu?

— I łatwo, i trudno odpowiedzieć na to pytanie — konkluduje kierownik utrzymania ruchu inż. Julian Waligórski. — Nie były to bowiem wnioski „fundamentalne” czy „generalne”. Były ich jednak bardzo dużo i wskazywały na pozornie małe uchybienia, takie, jak parominitowy bieg jałowy jakiejś maszyny, możliwość niewielkiego ulepszenia organizacyjnego na konkretnym stanowisku pracy, likwidację liczonej w minutach odstępów od czasu wypału. Były to więc rzeczy drobne lecz konkretne. Możliwe, że nie mówiąc o tym, iż „w ogóle trzeba usprawnić”, ale stwierdzając co, gdzie i jak usprawnić można. Były to wnioski kierowane przez ludzi z produkcji do ludzi z produkcji. Wymagające nie wielkich przedsięwzięć, ale niekiedy odrobiny inicjatywy, a zawsze jeszcze rzetelniejszej oceny własnej pracy. Trudno więc wyliczyć wszystkie. Ale jak się okazało, tkwiły w nich możliwości produkcyjne wartości około 6 000 000 złotych. A reszta?

W tej sprawie głos zabiera znów Dorota Marciniak, jako że drugie 6 000 000 dało jej „oczko w głowie” czyli uruchomiony na dwa miesiące przed terminem dział ceramiczny specjalnej. Zaczęło w nim produkować — nie jak przewidywano pod koniec grudnia, lecz pod koniec października — rury osłonowe, muflę i kształtki nośne elementów grzejnych, wchodzące w skład pieców do obróbki metali. Dla załogi chodzieskiej fabryki to szczególny powód do zadowolenia i poczucia dobrze spełnione go obowiązku. Wykonane przez nią pod koniec miesiąca te talie były dotychczas sprawozdane z zagranicy.

Więc podjęte zobowiązania oparte były również na wcześniejszym wykonaniu dodatkowej pracy. Aby na dwa miesiące przed terminem uruchomić dział ceramiczny specjalnej, trzeba było skoncentrować na nim od początku roku siły działów budowlanego i elektrycznego, potem grupy montażowej maszyn. Przez parę tygodni trzeba było nawet wykonywać roboty w tzw. wydłużonym czasie pracy, czyli po 12 godzin na dobę. A ileż wysiłku włożył w nowy oddział Zakład Maszyn Ceramicznych, który wyprodukował dla niego urządzenia i Zakład Badawczo-Rozwojowy, nie tylko rozpracowujący nową technologię, ale również wprowadzający w jej tajniki i sposób obsługi nowych maszyn przyszłą załogę działu.

Każde duże osiągnięcie, a takim jest 27 000 000 złotych z dodatkowej produkcji jaka daliśmy w roku 1979 na eksport i na rynek — mówi sekretarz C. Olejniczak — opiera się na dwóch czynnikach: bieżącym, codziennym usprawnianiu organizacji produkcji i dyscypli-

niej pojętej jako poczucie odpowiedzialności za wykonywane zadania oraz na działaniach długofalowych. Lecz jedno i drugie zależy od prawdziwego zaangażowania ludzi.

Wspomina o nim główny technolog mgr inż. Marian Paliński, nie używając zresztą słowa zaangażowanie. Mówi po prostu o tym, że kadra inżynierska nie ogranicza się jedynie do wykonywania swoich obowiązków wynikających, jak to się powiada, z umowy o pracę. Jeśli na przykład o surowce chodzi... Przed dziewięć laty, gdy zaczynałem tu pracować, cała produkcja była oparta o surowce importowane, teraz w sześćdziesięciu procentach, o krajowe. Na pewno zdecydowała o tym modernizacja fabryki. Rozpoczęta przed czterema laty pozwoliła nie tylko na podwojenie ilości wytwarzanych tu wyrobów, uczyniła pracę robotników lżejszą, ale także dała możliwość wprowadzenia nowych technologii, a więc wykorzystania surowców uważanych przedtem za gorsze lub zgła nie nadające się do produkcji porcelitu i porcelany. Ale prawdą jest i to, że technologia z Chodzieży również szukała takich możliwości.

Przytoczmy tu choć jeden przykład z ubiegłego roku, o którym mówi M. Paliński. W Chodzieży zaczęto wytwarzać piękny porcelit i porcelanę o parciu o kwarc i odpady granitu. Wybrano te surowce spośród kilkunastu innych, a wszystkie trzeba było przebadać, wykonać laboratoryjne, potem politechniczne próby ich przydatności. I wreszcie rozpocząć produkcję.

I to są właśnie te prace wyprzedzające poza zwykłe obowiązki zawodowe, podejmowane przez inżynierów z Chodzieży. Jest wśród nich i wprowadzenie nowych surowców, i opracowanie nowych technologii, i dostosowanie do nich maszyn i urządzeń.

A właśnie wnioskami o konieczności stawiania sobie takich dodatkowych zadań zakończyła się dyskusja nad Wytycznymi w zakładowych komitetach Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Naczelnej Organizacji Technicznej, Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich, w Klubie Techniki i Racjonalizacji. Tak można to określić w skrócie, gdyż zadań, które te organizacje postawiły przed sobą, czyli przed kadrami inżynierskimi, jest wiele. Sprawdzają się one do wykonania zwiększonego planu 1980 roku, mimo niepełnego zatrudnienia (na 3 000 etatów jest w Chodzieży obsadzonych 2 700), mimo zmniejszających się kłopotów z surowcami, materiałami i energią. Plan przecież trzeba wykonać choć, jak co roku, jest on trudny i napięty.

ZOFIA SZPROKOFF

Schroniska górskie w Polsce

Obecnie, w trakcie sezonu zimowego szczególnym zainteresowaniem turystów, zwłaszcza narciarzy, cieszą się schroniska górskie.

Posiadamy teraz w Polsce 72 schroniska górskie, których prowadzeniem zajmuje się Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. Dysponują one 4,5 tys. miejsc noclegowych

i ponad 5 tys. miejsc gastronomicznych.

Już od kilku lat, zarówno zimą jak i latem, schroniska górskie nie mogą sprostać zapotrzebowaniu turystów. Ok. 70 proc. schronisk ze względu na swój wiek, przekraczający często 50 lat, wymaga kapitalnych remontów. W latach 1980—85 przewiduje się budowę ponad 30 schronisk górskich. (PAP)

Pod lodem toną dzieci

W ostatnich dniach kroniki milicyjne zanotowały kilka tragicznych wypadków utonięć pod lodem. Ich ofiarą padają przede wszystkim dzieci.

W miejscowości Liw w woj. siedleckim pod ślizgającą się na miejscowej rzece 7-letnią Małgorzatą B. załamał się lód i dziecko utonęło. W Opolu 7-letni Wojciech K. chodząc brzo głową pokrytą lodem Odrę, w pewnym momencie chłopiec się poślizgnął upadł do wody i utonął. W Brzeźnicy w woj. bielskim 6-letni Andrzej K. zjechał na sankach prosto do kanału, ponosząc śmierć pod lodem. Po zakończeniu zajęć szkolnych dwóch bliźniaków 7-letni Andrzej i Roman M. poszło się ślizgać na rzece Brdzie w miejscowości Koronów w woj. bydgoskim. Podczas zabawy lód załamał się pod chłopcami, którzy utonęli. W podobnych okolicznościach poniosła śmierć 9-letnia Ewa K., która ślizgała się na Drwęcy.

Chodzi więc o zapewnienie szczególnie starannej opieki dzieciom bawiącym się w pobliżu zbiorników wodnych. (PAP)

Dzień Babci

Dzisiaj są najważniejsze, najmiłsze, najkochańsze. Zostają obdarowane kwiatami, upominkami. Dzień Babci stał się rodzinnym świętem, o którym nie sposób zapomnieć w żadnym domu.

Solenizantki są coraz młodsze, wyemancypowane, pracujące. Mają własne życie, własne zainteresowania. Chociaż wyglądem rzadko przypominają swoje dostojne poprzedniczki, z taką samą radością pełnią swoją rolę w rodzinie.



Fot. — R. Królak

dzinie. Maty człowiek najczęściej zajmuje w ich życiu znaczące miejsce. Jedne poświęcają się wnukom bez reszty, są dla nich nianką, kucharką, kumpem, powiernikiem. Inne dawkują tę swoją miłość rozsądniej, nie rezygnując z własnych przyzwyczajzeń i nawyków. Ale wszystkie kochają wnuki ogromnie, ponadto bardziej niż własne dzieci. I zapewne dlatego często godzą się zastępować im rodziców w ciągu popołudnia i wieczory. To one uczą dzieci swoich dzieci odróżniania tego co dobre od tego, co złe, kształtują ich wrażliwość na krzywdę, znajdują czas na rozmowy, są cierpliwie. Trudno się dziwić, że wnuki kochają je spontanicznie i szczerze.

We współczesnej rodzinie babcia ma wyjątkową pozycję. Dla wielu domów jest dobrym duchem. Dzieci nie domyślają się, że babcia jest tylko wypiekaniem. Często jednak wymagamy od nich za dużo, przerzucamy na ich barki własne obowiązki wobec naszych dzieci.

Dzieciństwo bez babci byłoby pozbawione wielu codziennych radości. Zatem wszystkim Babciom — tym starszym i tym młodszy — składamy życzenia w dniu ich święta. (bg)

MUZYKA

W kręgu George'a Gershwina

George Gershwin nie jest jedynym kompozytorem, który swojego rzemiosła uczył się samodzielnie. Talent zrobił swoje. Talent też określił zainteresowania twórcy. Gershwina, indywidualny charakter jego muzyki. Z jednej strony komedia muzyczna, popularne przeboje, z drugiej — twórczość symfoniczna. Ten fragment dorobku artystycznego Gershwina, który zdobył wcale nie mniejszą popularność, jak jego przeboje, przypominał nam program pigłkowego koncertu. Z orkiestrą filharmoników poznańskich wystąpiło dwóch artystów świetnie znających, a co jest równie ważne — czujących tę muzykę. Jednym z nich był pianista Andrzej Ratusiński, grający Koncert Fortepianowy F-dur, drugim zaś dyrygent Jerzy Salwarowski.

Orkiestra poznańska ma dość rzadki kontakt z tym rodzajem

muzyki, niekiedy o charakterze spontanicznej improwizacji, pulsującej żywymi rytmemi, mało spotykanymi w twórczości europejskiej. Wymagany jest też nieco inny rodzaj brzmienia, szczególnie instrumentów dętych. Dopiero wtedy można liczyć na pełen efekt artystyczny wykonania. Koncert rozpoczął Uwertura kubańska, w której w sposób zasadny dyrygent umieścił grupę perkusyjną na przedzie orkiestry. Perkusiści też byli mocną stroną wykonawczą w tym utworze.

Solista wieczoru — Andrzej Ratusiński zagrał Koncert z własnym smakiem i byskliwością, która cechuje jego warsztat pianistyczny. Znakomite poczucie rytmu, a przy tym niezawodność techniczna podporządkowane były właściwemu zarysowaniu formy utworu. Na jeszcze jeden element gry pianisty należy

zwrócić uwagę, na dźwięk. Tam, gdzie trzeba było, miał charakter niekiedy perkusyjny, w momentach lirycznych natomiast był pełen ciepła. Pianista posiadał w dyrygencie znakomitego partnera, reagującego nawet na drobne niuanse interpretacyjne solisty. Andrzej Ratusiński został zmuszony przez publiczność do trzykrotnego bisu.

Wieczór zakończyło wykonanie „Amerykanina w Paryżu” George'a Gershwina. Jerzy Salwarowski, podobnie jak podczas całego koncertu prowadził utwór uważnie, z wyczuciem stylu muzyki Gershwina. Nie we wszystkim jednak pomagała mu w tym orkiestra, szczególnie instrumenty dęte. Mimo to koncert spotkał się z gorącym przyjęciem publiczności.

JANUSZ KEMPIŃSKI

Najlepszy plakat Warszawy 1979

Rozstrzygnięto konkurs na najlepszy plakat Warszawy w 1979 r. Już po raz 19 impreza ta towarzyszy obchodom rocznicy wyzwolenia miasta.

Z bogatego dorobku artystów z całego kraju jury konkursowe, a także cztery komisje „Życia Warszawy” wyłoniły 75 najpopularniejszych plakatów miesiąca, które prezentowane są na wystawie otwartej 19 bm. w Klubie Międzynarodowym Prasy i Książki przy ul. Nowy Świat.

Podczas uroczystości otwarcia wystawy wręczono doroczne nagrody za najlepszy plakat Warszawy w 1979 r. Pierwsze nagrody w kategorii plakatu politycznego, społecznego, kulturalnego i reklamowego otrzymał Janusz Stanny za pracę „Sztandar pokoju”, Maciej Urbaniec za plakat pt. „Order uśmiechu”, Jerzy Czerniawski — za plakat do spektaklu „Nocy listopadowej” oraz Jan Młodziejewicz za plakat „Cepeliada 79”. (PAP)

STYCZEN 21
Poniedziałek

Agnieszki
Miroslawa

Stożce: 7.51-16.17

TEATRY

POZNAN

POLSKI — g. 19 „Dacza”.
SCENA INICJATYW (Masztalarska 8a) — g. 18, 20.30 „Śnieg”.
TEATR OSMEGO DNIA (Stalin-gradzka 26) — g. 20 „Ach, jakże godnie żyliśmy”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Sabina Wulf” (NRD).
JAROCIN: „Rój” (amer.).
KALISZ Kosmos: „Król Cyganów” (amer.), „Hotel klasy lux” (pol.); Stylowe: „Czarny korsarz” (wł.), „Zamiana mieszkaniowa” (radz.), „Sędzia z Teksasu” (amer.); Syrena: „Gorycz” (jug.).
KONIN Górniki: „Król Cyganów” (amer.), „Colargol i cudowna walizka” (pol.).
KOSCIAN: „Lekcja martwego języka” (pol.).
KROTOSZYN: „Zindy, chłopiec z bagien” (meks.), „Prawdziwe życie Drakuli” (rum.).
KRZYŻ: „Musisz żyć” (NRD).
LESZNO: „Klimex” (pol.).
NOWY TOMYSL: „Jesienna sonata” (szwedz.).
OPALENICA: „Powiedz, że ja Kocham” (fr.).
PIŁA Iskra: „Amator” (pol.).
„Na wielkiej rzece” (czech.).
PLESZEW: „Przygody Picassa” (szwedz.), „Ebirah, potwór z głębin” (jap.).
PNIEWY: „Zabawka” (fr.).
SREM Słonko: „Panny z Wilka” (pol.).
SZAMOTULY: „12 prac Asteryksa” (fr.), „Ukochana żona” (wł.).
TUREK: „Helga” (RFN).
WRONKI: „Sanchez i jego dzieci” (meks.).
WRZESNIA: „Ucieczka gangstera” (amer.).
WSCHOWA: „Czarne i białe w kolorze” (fr.).
ZŁOTÓW: „Ostatnia wieczerza” (kub.), „Kugitańska tragedia” (radz.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 „Ody nie” — fragm. pow.; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyczna polska melodia; 13.01 Goście naszych estrad; 13.20 Jazz polski lat 70-tych; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” c.d. (ok. g.); 15.45 — Inf. dla kierowców; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tyko dla kierowców; 18.33 Koncert zyczeń; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Rymy ludowe Włoch; 20.05 Śladem naszych interwencji; 20.10 Koncert muzyki popularnej; 20.35 Melodie lat 70-tych; 21.15 Przeboje trzech pokoleń; 22 Tu Radio Kierowców; 22.23 Magazyn kulturalny Progamu I; 23 Wita Was Polska — magazyn słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 80 — aud. SM; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Historia literatury niepodległej Polski; 10.30 Dizzy Gillespie w roli głównej; 10.40 Sprawy rodzinne; 11 Nowe nagrania radiowe; 11.35 Po step, dom, nowoczesność — porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Tańce kompozytorów polskich; 12.25 L. v. Beethoven: IV Symf. E-dur op. 60; 12.55 Piosenki bez słów; 13 Dobrze — ale mało; 13.10 P. Czajkowski: Scena aria, Lizy aria Hermiana i duet miłosny z I aktu opery „Dama pikowa”; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.51 C. Debussy: II Sonata na flet, altówkę i harfę; 14.10 Więcej, lepiej, nowo cześnie; 14.25 Muzyka Haydna; 15.20 Sposób na zadowolenie — Radioferie 1980; 16 Nowości radiowego studia; 16.10 Muzyka polska ubiegłego stulecia; 16.40 W styczniu 1980 roku — wspomnienia pisarzy o Leninie; 17 Blaski i cienie muzyki jazz-rock; 17.20 Notatnik kulturalny; 17.30 „Pamiętnik mojego życia” — fragm. książki T. Bobrowskiego; 18 Co pisać o muzyce; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Zwykli i niezwykli; 19 Koncert wieczorny; 20 Bogactwo naszej ziemi; 20.20 „Kontrapunkt” — tygodnik o muzyce XX wieku; 21.40 Madrygały C. Gossulda; 21.45 Wiosna; 22 Jak zostać znanym radiowcem nr 47; 23 „Gościńce Warszawskie”; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierowców; 8.40 Co kto lubi; 9 „Pomyłka Maigret” — odc. pow.; 9.10 Raginy na orkiestrę; 9.30 Nasz rok 80; 9.45 Utwory kameralne Haydna; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Opus; 11 3xM — magazyn; 11.30 Spotkanie na szczytach; 11.40 Coleman i Ben Webster; 12.05 W tonacji Trójkąt; 13 Powiorka z rozrywki; 13.50 „Autobiografia Alicji Toklas” — odc. pow.; 14 Mistrzowie batuty — George Szell; 15.05 „Deszczowy dzień” — śpiewa Karel Gott; 15.20 W kręgu jazzu; 15.40 Piosenki — wspomnienia; 16 Rep. pt. „Robotnicze tradycje”; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 80; 17.40 Muzyka pocta UKF; 17.45 Odkurzone przeboje; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 „Konfesion” Czarnych Po

Poznańskie

Większe mieszkania na osiedlu Winiary B w Gnieźnie

Budowane w Gnieźnie Osiedle Winiary przeznaczone jest dla około 9 500 ludzi (obecnie mieszka 7 800). Ma tam powstać 55 domów, w tym 16 wyższych, każdy po 12-kondygnacji. Najpóźniej za rok wszystkie budynki mieszkalne powinny być przekazane do użytku. Dłużej potrwa budowa obiektów towarzyszących.

Trwają przygotowania do roz



Oto makieta osiedla Winiary B. Po prawej (w górnym narożniku) widoczna jest część Winiar A.

Fot. — Archiwum

porządzenia budowy kolejnego spółdzielczego osiedla w Gnieźnie — Winiary B. Od strony za chodnią przylegać ono będzie do obecnie wznoszonego. Oba osiedla łączyć będzie ul. 22 Lipca.

Winiary B, zlokalizowane na 30-hektarowym obszarze, będzie zamieszkiwać około 4 500 osób. Osiedle zbudowane zostanie na urozmaiconym terenie. Są tam skarpy, piękne stare drzewa i wawóz, który stanowić będzie główny ciąg pieszy prowadzący do śródmieścia. Wszystkie te walory krajobrazowe projektanci starali się wykorzystać, by stworzyć oryginalne osiedle.

Winiary B, zaprojektowane

przez mgr inż. arch. Izabelę Klimaszewską (główna projektantka), a przy współpracy mgr inż. arch. Elżbiety Kosin-skiej i technika Aleksandry Heichel z poznańskiego „Inwestprojektu”, składać się będą głównie z domów — 3 i 5-kondygnacyjnych. Tylko trzy budynki 12-kondygnacyjne stanowią mają akcent, nawiązujący do Winiar A.

Winiary B dzielić się będą na kilka części, a każda z nich zostanie wyposażona w placówki handlowo-usługowe. Mieszkania będą większe i bardziej funkcjonalne (niż na Winiarach A). Przy wprowadzeniu minimalnych zmian konstrukcyjnych oraz po odpowiednim przygotowaniu wytwórni prefabrykatów w Gnieźnie, projektanci wszystkie mieszkania dostosowali do obecnie obowiązującego normatywu. I tak powierzchnia mieszkań M-3 wynosić będzie 48 metrów kwadratowych, a M-4 — 60 m kw.

Rozpoczęcie budowy Winiar B ma nastąpić w tym roku od uzbrojenia terenu. (an)

Leszczyńskie

Pamiętne dni wyzwolenia

Ostatnia dekada stycznia 1945 roku, to okres wyzwolenia tej części Wielkopolski, która dziś stanowi województwo leszczyńskie. Były to niezapomniane dni. Przypomnijmy, kiedy zostały uwolnione przez wojska radzieckie wszystkie miasta i wsie Ziemi Leszczyńskiej, będące obecnie siedzibami organów administracji państwowej.

21 stycznia został wyzwolony Jutrosin, 22 — Rawicz, Miejska Górka, Bojanowo i Krobia, 24 — Borek Wielkopolski, 26 — Piaszki i Pogorzela, 27 — Gostyń, Kościan, Krzywiń, Osieczna, Pępowo, Poniec, Przemęt i Śmigiel, 23 — Góra, Niechlów i Włoszakowice, 29 — Jemielno, Rydzyna i Świeciechowa, 30 — Krzemieniewo i Lipno, 31 — Leszno i Wschowa, 1 lutego — Szlichtyngowa.

O bohaterstwie ludzi walczących o wolność Ziemi Leszczyńskiej świadczyć rozstrzaślane tam 52 miejsca pamięci narodowej oraz liczne mogiły i 8 cmentarzy żołnierzy radzieckich.

Rocznice pamiętnych dni styczniowych sprzed 35 lat będą uroczysto obchodzić mieszkańcy wszystkich miast i gmin Leszczyńskiego. (kh)

Pierwszy wieżowiec

Na Osiedlu Przyjaźni w Lesznie trwa montowanie pierwszego w województwie budynku 11-kondygnacyjnego. Pomiędzy on 44 mieszkania M-3 i M-4, które mają być gotowe w lipcu. Wkrótce na tym osiedlu stawianych będzie następnych siedem wysokich domów. (na)

poznajmy



MIECZYSLAW HEGER

Od ponad 30 lat jest kierowcą. Najczęściej zobaczyć go można za kierownicą karetki Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego

w Lesznie. Gdyby przez cały czas pracy za kierownicą prowadził jedną kartę drogową, to teraz widniałby na niej ponad milion przejeżdżanych kilometrów. Wysoka sprawność zawodowa oraz doświadczenie Mieczysława Hegera uratowały już życie niejednemu choremu. Ale nie tylko z tego powodu jest w swoim środowisku postacią niezwykle popularną. Jak żołnierz Wojska Polskiego go podczas II wojny światowej przeszedł cały szlak bojowy od Lenino do Berlina. Dziś przypominają o tym liście nadane mu odznaczania. Wśród nich m. in. „Medal za Odrę, Nysę i Bałtyk”, „Medal za Warszawę”, „Medal za udział w walkach o Berlin”. Uznaniem kolegów i przełożonych zdobył sobie także aktywną postawą społeczną. (jab)

Fot. — R. Królak

Konińskie

Pomysł „leczące” tabor

Ślisk z „Jelcza” 315 w nowoczesnym „Sanosie”, to z pewnością nie to, o co chodziło konstruktorom tego autobusu, ale dzięki temu pojazd jest sprawny zamiast czekać na dostawę motoru. W Konińskim Oddziale PKS dostawcy nowego taboru z trudem pokrywają ubytki wywołane wycofywaniem zużytych pojazdów. Największy w regionie przewoźnik — codziennie z jego usług korzysta blisko 100 000 osób — nie ma praktycznie żadnych rezerw. Wobec braku części zamiennych rozbił się kilka zdeformowanych podzespołów, aby zmontować jeden sprawny. Przystosowano do „Sanosa” pedał sprzęgła z „Jelcza”, regeneruje się stabilizatory, itp.

Stosowanie tych i wielu innych rozwiązań jest zasługą racjonalizatorów. Na przystosowanej do tego celu prasie wykonuje się wszelkiego typu uszczelnienia, skonstruowano urządzenie do montażu i demontażu resorów. (PAP)

Piłskie

Jeszcze dwa lata potrwa usuwanie szkód leśnych

Lasy są bogactwem Piłskiego. Zajmują prawie 40 procent obszaru województwa, a każde go roku 4-tysięczna rzesza leśników dostarcza gospodarce bez mała milion metrów sześciennych drewna. Większość jest przerabiana na tartace przez tartaki Piłskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego oraz na płyty pilśniowe i lakierowane w Zakładach Płyt Piłśniowych w Czarnkowie.

Działający od roku Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych administruje obecnie wszystkimi lasami w granicach województwa. Jest odpowiedzialny za pozyskanie drewna, jak również za to aby intensywnie rozwijać kompleksy leśne. Planowa gospodarka obejmuje się też lasy znajdujące się w rękach prywatnych (dotychczas czyniono to na obszarze około 11 000 hektarów).

W minionych dwóch latach znacznie rozwinęła się produkcja szkółkarska. Zalesiono i odnowiono dzięki temu w Piłskim 6600 hektarów lasów. A przecież dotkliwie odczuły one śniegolemy podczas poprzedniej zimy (wystąpiły na powierzchni prawie 190 000 hektarów).

Usunie się je — według planów OZLP — w najbliższych dwóch latach. Powierzchnie leśne porządkowane będą z posuszu oraz śniegolemy, równoległe z realizacją podstawowych zadań gospodarczych. Jednocześnie rozwijać się będzie zaplecze socjalne dla załóg nadleśnictw. W tej dziedzinie wiele się już ostatnio poprawiło. Wybudowano osiedla mieszkaniowe dla pracowników leśnych w Chodzieży i Mirosławcu, a kolejne powstają w Czapli, Dobrzycy i Pile — Kalinie.

(wis)

„Polam” rozjaśnił olimpijski hotel

Nowo zbudowany w Moskwie — z okazji zbliżającej się olimpiady — obiekt hotelowo-usługowy będzie też miał poznański akcent. We wnętrzu nowoczesnego budynku zaczęto w tych dniach instalować lampy, do których oprawy wykonano w Zakładach Sprzętu Oświetleniowego „Polam” w Poznaniu. Zlecenie to zrealizowano w rekordowo krótkim czasie.

Wyprodukowano duży zestaw lamp o oryginalnych kształtach i pomysłowej kolorystyce. Efektowne szklane kule dostarczył zakład doświadczalny Hutw Szkła w Ożarowie. Całość stawa się niezwykle wrażenie i jest dobrą wizytówką poznańskiego „Polamu”.

Jego praca została wysoko oceniona przez radzieckich fachowców, którzy chcą zamówić podobne wyroby do innych obiektów olimpijskich. (bop)

Z kroniki sądowej

10 lat pozbawienia wolności za podpalenia

Niepokój nekół mieszkańców wioski Śniaty w pobliżu Nowego Tomysła (Poznańskie), gdy w latach 1977-1978 co kilka lub kilkanaście tygodni wybuchał pożar, spowodowany przez nieznaną sprawcę. W końcu grupa funkcjonariuszy KW MO utworzona po to, by ująć podpalacza dokonała tego, po znalezieniu — scyzoryka w pobliżu podpalonego stogu. Pies śledczy powąchał zgube i zaprowadził milicjantów do zagrody Nadobników w Śniatach. Okazało się, że bracia Stanisław i Walenty Nadobnikowie są właścicielami serii pożarów.

Motywów podpalenia były różne. We wrześniu 1978 roku Stanisław Nadobnik spowodował pożar dwóch wielkich stogów siana, należących do Rolniczego Kombinatu Spółdzielczego w Lubnicy. Straty przekroczyły 180 000 złotych. Ten pożar był zemstą Stanisława Nadobnika za to, że użytkowana kiedyś przez jego ojca łąka przejął kombinat.

13 października 1978 roku, S. Nadobnik był podtrzymać psychoze strachu wśród mieszkańców wsi

podpalił stóg zboża Czesława P. (25 000 złotych straty). Upatrzył zaś sobie właśnie ten stóg, bowiem — jak stwierdził — „nie miał zakończenia i wyglądał jak czaple gniazdo”.

10 dni wcześniej zniecił ogień pod sterta siana, należącą do swe go ojca (1500 złotych straty). Uczynił to, gdy usłyszał od kome danta Posterunku MO: „Dziwnie, że tylko wokół gospodarstwa Nadobników pała się stogi”. Chciał wykazać, że pali się również w jego zagrodzie.

Warto dodać, że obaj bracia do konywali przestępstw w stanie nie trzeźwym.

Sąd Wojewódzki w Poznaniu ustalił, że S. Nadobnik spowodował 8 pożarów i za to skazał go na 10 lat pozbawienia wolności. Walenty Nadobnik, który zniszczył trzy sterty siana, został skazany na rok pozbawienia wolności i 10 000 złotych grzywny. Wymierzając te kary Sąd wziął pod uwagę, że W. Nadobnik ma ograniczoną poczytalność.

Wyrok nie jest prawomocny. (ak)

kućników” — pow.; 19.35 Opera tygodnia — C. Gounod: 17 Blaski i cienie muzyki jazz-rock; 19.20 Notatnik kulturalny; 19.30 „Pamiętnik mojego życia” — fragm. książki T. Bobrowskiego; 19.40 Co pisać o muzyce; 19.45 Plebiscyt Studia „Gama”; 19.40 Zwykli i niezwykli; 19.45 Koncert wieczorny; 20 Bogactwo naszej ziemi; 20.20 „Kontrapunkt” — tygodnik o muzyce XX wieku; 21.40 Madrygały C. Gossulda; 21.45 Wiosna; 22 Jak zostać znanym radiowcem nr 47; 23 „Gościńce Warszawskie”; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 13, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio-express: 8 Temat w trzech wersjach; 8.10 Tajemnice Puszczy Białowieskiej — Pod kórą martwego świerka; 8.25 T. Albinoni: VIII Concerto E-dur op. 5 na skrzypce, smyczki i basso continuo (stereo ogólnop.); 8.35 Zawody przy szosie — lekarz-inżynier; 8.50 Graj kapelo; 9 Dla dzieci: „Drewniak” — cz. I słuch.; 9.25 Kwartety smyczkowe W. A. Mozarta (stereo ogólnop.); 10 Młodzi na miarę czasów; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla kl. I lic. (jęz. polski): „Aby poprawić Rzeczpospolitą”; 11.30 G. Puccini: Scena, wielka aria Turandot, scena zagadek i finał II aktu opery „Turandot” (stereo ogólnop.); 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głoda płyt (stereo ogólnop.); 13 Jęz. francuski; 13.20 Dla dzieci: „Drewniak” — cz. II słuch.; 13.40 Muzyka rozrywkowa; 13.50 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Tańce ludowe Kaszub, Warmii i Mazur; 15.05

„W Jezioranach”; 15.40 „Listy do Delfiny” — Z. Krasińskiego; 16.05 „Przed pierwszym dzwonkiem”; 16.10 „Pomyłka Maigret” — odc. pow.; 20 60 minut na godzinę; 21 Galeria starych mistrzów — interpretacji; 22.05 Gwiazda siedmiu wieców — Diana Ross; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — aktualności; 23 „Jasnowidz” — wiersze R. Wilburga; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM 1

14.15 — Teleferie dziewcząt i chłopów. Spotkanie z zimą oraz film animowany TV francuskiej „Biały delfin” (kol.); 15.30 — NURT — Nauczanie początkowe, kl. III — Język polski; „Wdrażanie uczniów klas początkowych do czytelnictwa”. Wykl.: doc. dr hab. Ryszard Wieckowski;

16.00 — Obiekty; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Kino Zwierzyńca (kol.); 16.55 — Dzień dobry w kręgu rodziny (kol.); 17.25 — „Zielona miłość” — odc. pt. „Iwona”; — film fab. TP (kol.); 18.00 Dobranoc (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.20 — Dziennik (kol.); 19.30 — Teatr Telewizji — Stanisław Wyspiański: „Wyzwolenie” (kol.); 22.55 — Horyzont — program publicystyki międzynarodowej (kol.); 23.25 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2

14.45 — Estrada folkloru (powt.); 14.10 — Historia olimpiad (powt.); 15.10 — Nowoczesność w domu i zagrodzie (powt., kol.); 15.45 — Język niemiecki — Kurs podstawowy, l. 15; 16.05 — Poradnia młodzieżowych organizatorów sportu (kol.); 16.30 — Echo stadionów (kol.);

STUDIO BIS, w tym:

17.05 — Konferencja prasowa z dziećmi z królem Zygmuntom III Wazą. Wywiad z Bogdanem Grzymałą-Siedleckim, przewodnikiem warszawskim, wcielającym się w postać króla Zygmunta III Wazy; 17.20 — Prywatna elektrownia — reportaż filmowy o Jerzynie Do maradzkim, konstruktorze po-

jazdów elektrycznych; 17.35 — Gość studia — Jerzy Domaradzki; 17.45 — Być z tobą — program rozrywkowy; 18.05 — Gość studia — Teresa Zarzecka; 18.10 — Mieszkolotem przez Islandię — reportaż filmowy o udanej próbie przelotu pojazdem napędzanym siłami mięśni; 18.30 — Gość studia — Teresa Zarzecka komentuje pokazany reportaż; 18.40 — 43 reportaż „UFO w M-3” — notatnik wizyt UFO u ludzi w okolicach Wrocławia; 19.00 — Chwila z piosenką — śpiewa Hercules Fifi; 19.10 — Teleskop; 19.30 — Dziennik (kol.); 20.30 — Gość studia — rozmowa z dr. Arturzem Stojko na temat właściwości leczniczych kłtu pszczołowego; 20.45 — Wszystko za wszystko z Jeanem Zarzeckim, francus-

kim biznesmenem polskiego pochodzenia, który prowadzi również firmę sprzedającą w Polsce artykuły gospodarstwa domowego; 22.00 — 24 godziny; 22.10 — Chwila z piosenką — śpiewa Marschal Hain; 22.15 — Gość studia — wokół księgi Guinnessa. Rozmowa z Krystyną Mikulanką na temat zwariowanych rekordów z książki wydanej przez Guinnessa; 22.30 — Chwila z piosenką — śpiewa 2+1 oraz Roman Frankl; 22.40 — Gość studia — 8 studentów krakowskich, którzy ułłowili rekord świata w jeździe na jednym rowerze; 22.50 — Sensacje sportowe roku — program o najbardziej sensacyjnych wydarzeniach sportowych roku 1979; 23.00 — Naręta — program rozrywkowy. Piosenki hinduskie śpiewa rumuńska piosenkarka Naręta; 23.20 — Pożegnanie.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” przedstawiciele w województwach
KALISZ: Zofia Pacewicka ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89
KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05
PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 7a tel. 43-56

OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO NR 5
ZAKŁADU DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
Poznań, ul. Kościuszki 57 tel. 548-47, 594-86 wewn. 19

ORGANIZUJE

WIOSENNY TURNUS KURSÓW KROJU I SZYCIA
dla potrzeb domowych i wyuczających zawodu

W PUNKTACH SZKOLENIOWYCH NA TERENIE MIASTA POZNANIA

Zebrania informacyjne połączone z zapisami odbędą się dnia:

4. II 1980 r. — w Ośrodku Kształcenia Zawodowego nr 5,
ul. Cegielskiego 1 budynek B
— o godz. 16 — kurs kroju i szycia III stopnia,
— o godz. 17 — kurs kroju i szycia II stopnia,
— o godz. 18 — nowe zapisy na kurs kroju i szycia I stopnia,
5. II 1980 r. — w punkcie szkoleniowym na Raszynie
ul. Taczanowskiego 18, Szkoła Podstawowa nr 44
— godz. 18 — zapisy na kurs kroju i szycia I stopnia
6. II 1980 r. — w punkcie szkoleniowym przy ul. Rutkowskiego 38,
w Szkole Podstawowej nr 97
— godz. 18 — zapisy na kurs kroju i szycia I stopnia
7. II 1980 r. — w punkcie szkoleniowym na Winogradach
w Szkole Podstawowej nr 29 — Os. Wielk. Października
— godz. 18 — zapisy na kurs kroju i szycia I stopnia

Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy do w.w. punktów
szkoleniowych w wybranych przez siebie terminach.

PONADTO OŚRODEK PRZYJMUJE ZAPISY NA KURSY:

- ♦ SZYCIA BLUZEK,
- ♦ SZYCIA SPÓDNIC,
- ♦ SZYCIA SPODNI,
- ♦ DZIEWIARSTWA RĘCZNEGO (druty, szydełko),
- ♦ HAFTU RĘCZNEGO,
- ♦ TOWAROZNAWSTWA KWIATOWEGO DLA SPRZEDAWCÓW KWIATÓW,
- ♦ WYROBU SZTUCZNYCH KWIATÓW,
- ♦ DWULETNE POMATURALNE WYUCZAJĄCE ZAWODU KURSY
KOSMETYCZNE,
- ♦ KOSMETYCZNE DLA POTRZEB WŁASNYCH.

136-K

Praca

Przyjmę panie do szycia
koszul męskich. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 18201g.

Murarzy przyjmę. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 18250g.

Przyjmę do szycia spod-
ni. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 17952g.

Kupno

Kupię heblarkę grubo-
ściwkę i tokarnię do dre-
wna. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 18051g.

Kupię pilnie trak polo-
wy. Kostecki, 51-604 Wro-
claw, Śniadeckich 51/2, tel.
48-15-36. 51-K2

Kupię metalowe kolejki
zabawki firmy Marklin.
Warszawa 28-48-55. 105-K2

Gramofon „Daniel” ku-
pie, tel. 67-13-74. 17297g

Wytulaj! Zachowaj! Tu ty
ko skup najdroższych
ciekawych staroci: zegar
kominkowy, bufetowy, ze
garek damski, męski, lan-
pe, figure, szablę, porce-
lanę, kufel, monety sre-
brne, łyżki, kubki, taler-
zki, cukiernicę, szkatu-
kę, najdroższe naczyn-
ia. Zgłoszenia osobiste,
listowne, Umińskiego 7a
m. 30 (Willia)/ 16094g

Sprzedaj

Papielate, czarne łapki
karakulowe, komplet kie-
ruszków do wina — sre-
bro, sprzedam. Tel.
544-07. 13408g

Futro z nutrii sprzedam,
tel. 679-915. 18429g

Wózki dziecięce leżakowe
spacerowe najnowszy mo-
del, wzór zastrzeżony nr
61124 w urzędzie patent-
owym. Wytwórnia Wóz-
ków Dziecięcych Z Jan-
ke, Poznań, Dąbrowskie-
go 38, tel. 406-23. 18096g

Ciągnik C-4011 stan dor-
ny — sprzedam Nowa
Sól, Osiedle XXX-lecia
6C/42, Kazimierz Fedko
128-K2

Piec c.o. 7 m² sprzedam.
Józef Stanisławski, Gronow-
ko 2, p-ta Lipno, woj. le-
śczyński. 20p

Silnik, chłodnicę do Sy-
reny 103 sprzedam, tel.
743-38. 18389g

Samochody

Nowo złożonego Zuka —
skrzyniowego sprzedam.
Jan Filiński, 62-320 Miło-
ślaw, ul. Pałczyńska 5,
tel. 50. 21p

Antykorozyjne zabezpiec-
zenia ze szczególnym u-
względnieniem przestrzeni
ramiennych. 2-letnia gwa-
rancja, wykonuje specjali-
styczny Auto Service.
Przeźmierowo, Szosa Poz-
nańska 3. 17472g

Sprzedam samochód tu-
blin po kapitalnym re-
moncie. Zbigniew Stelma-
szuk, 62-700 Gostów, Poz-
nańska 197, tel. 211-24. 27p

PRZYPOMINAMY,

— DZISIAJ —

TRADYCYJNY „DZIEŃ BABCI”

„SPOŁEM” WSS — ODDZIAŁ PRODUKCJI

P O L E C A

z tej okazji szeroki asortyment okolicznościowych
torcików i innych wyrobów ciastkarskich.

Do nabycia w sklepach i kawiarniach „Społem” WSS
w Poznaniu.

107-K1

Matrymonialne

Serce i drzwi są dla cie-
bie zawsze otwarte w Bio-
rze Matrymonialnym „We
Dwoje”. 60-633 Poznań, Os.
Bol. Chrobrego 17F m. 119.
Lokazd autobusami 85, 87
z Garbar. 17233g

Dyskretną pomocą w za-
łożeniu szczęśliwej rodzi-
ny służy Biuro Matrymo-
nialne „Wesele”. Koszalin,
Zwycięstwa 239. 92p

Samotni — oferty w Bio-
rze Matrymonialnym —
„Swatka”. 90-434 Łódź,
Fiołkowska 133. 8-K2

pracownicy poszukiwani

ZAKŁADY METALURGICZNE „POMET” Po-
znań, ul. Krańcowa 15 zatrudnią zaraz pracow-
ników do przyuczenia w zawodach:

- FORMIERZ — ODLEWNIK
- ŚLUSARZ (utrzymanie ruchu w odlewni)
- RODZENIARZ, OCYSZCZACZ, UPALACZ,
- PRZERABIACZ mas formierskich, ZALE-
WACZ
- PALACZ C.O. do przyuczenia.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pr-
cy dla Przemysłu Metalowego.

Pracownikom zamiejscowym — zapewnia się
zakwaterowanie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia
Zawodowego pokój 226, tel. 759-81, wewn. 312.
35-K1

przetarg

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMU-
NALNEJ I MIESZKANIOWEJ w Świebodzinie
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wy-
konanie prac remontowych w budynkach
mieszkalnych na terenie miasta Świebo-
dzina w 1980 roku:

- przebudowa 300 pieców pokojowych o war-
tości 800 tys. zł
- roboty dekarskie, blacharskie o wartości
1.000 tys. zł. na 30 budynkach
- wykonanie elewacji łącznie z robotami
blacharskimi na 15 budynkach o wartości
robót 900 tys. zł.

Oferty w zalakowanych kopertach należy
składać do dnia 25 stycznia 1980 roku z dopi-
skiem na kopercie „przetarg”.

Otwarcie komisyjne ofert nastąpi 4 lutego
1980 r. w siedzibie przedsiębiorstwa przy ul.
Żużyckiej nr 14 w Świebodzinie.

Do udziału w przetargu zaprasza się przed-
siębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby
prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferty lub unie-
ważnienia przetargu bez podania przyczyn.

76-K2

W dniu 16. I. 1980 r. zmarł nasz były długo-
letni pracownik

kol. STANISŁAW DOMBROWSKI

odznaczony Złotym, Srebrnym i Brązowym
Krzyżem Zasługi, Srebrną Odznaką Związkową.

Rodzinnie Zmarłego wyrazi serdecznego współ-
czucia składają

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa,
współpracownicy
Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala
Dziecięcego w Poznaniu

145-K3

Dnia 16 stycznia 1980 r. zmarła w 80 roku ży-
cia kochana mama, siostra, babcia i prababcia

MARIA PROBAŃSKA

z domu Kapturska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 bm. o godz.
10.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

18530g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
19 stycznia 1980 r. zmarła opatrzona Sakra-
mentami św. nasza najukochańsza mama, sio-
stra, bratowa, teściowa i babcia, przeżywszy
lat 70

HELENA BEDNAREK

z domu Juchacz

Pogrzeb i msza św. odbędzie się we wtorek,
22 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu w Niepru-
szewie.

Rodzina

Skrzynki 4. 18583g

† p.

JOANNA NOWAK

z domu Binkowska

zaszła w Bogu nasza najdroższa żona, matka
i babcia, przeżywszy 78 lat, dnia 17 stycznia
1980 r.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 22 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Pogrążony w głębokim smutku
mąż z rodziną

Os. Przyjaźni 21 m. 149. 18559g

Dnia 17 stycznia 1980 r. zaszła w Bogu, za-
kończony swój pracowity żywot, nasza
najdroższa matczka, teściowa, ukochana babu-
nia i prababunia, przeżywszy lat 77, sp.

ANIELA NOWAK

z domu Waszak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 21 bm.
o godz. 14 z kaplicy cmentarnej w Puszczy-
kowie

W głębokim smutku pogrążona
dzieci i rodzina

19563g

Dnia 12 stycznia 1980 r. zmarł

KAZIMIERZ GRABOWSKI

mistrz stolarski

długoletni członek Spółdzielni

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. na cmentarzu
w Puszczykowie.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinnie Zmarłego wyrazi szczerego współ-
czucia składają

Rada, Zarząd, członkowie i pracownicy
Spółdzielni Rzemieślniczej Rzemiosł Drzewnych
w Poznaniu

18438g

† Dnia 15 stycznia 1980 roku zmarła nasza
siostra i ciocia przeżywszy lat 63, sp.

ZOFIA WERNER

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 22 bm.
o godz. 13.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Aleje Marcinkowskiego 16 m. 6.

129-U3

† Dnia 16 stycznia 1980 r. zmarła w 87 roku
życia, opatrzona Sakramentami św., nasza
ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia,
sp.

STANISŁAWA DUDZIAK

z domu Stefaniak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 bm. o godz.
12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Gruszkowa 3 m. 1. 18432g

† Dnia 13 stycznia 1980 r. zakończył swoje
pracowite życie w wieku 82 lat, mój nieod-
żałowany mąż, kochany ojciec, teść i dziadek,
sp.

WALENTY LUBAWY

powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem
Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wiel-
kopolskim Krzyżem Powstańcy.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 22 bm. o go-
dzinie 14.00 na cmentarzu parafialnym w Klecku.

Pogrążony w smutku

żona i dzieci z rodziną

18609g

† W dniu 18 stycznia 1980 r. zmarła kochana
mama, babcia, prababcia, siostra i ciocia,
przeżywszy lat 90, sp.

z LATOŚICH

MARIA PIĄTKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 22 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu parafialnym na Stare-
tęce.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Ul. św. Antoniego 34. 18596g

† Dnia 17 stycznia 1980 r. zmarł tragicznie,
przeżywszy lat 49, mój ukochany mąż, oj-
ciec, syn, zięć, teść, brat, wujek, dziadek
i szwagier, sp.

STANISŁAW ANT CZAK

Msza żałobna odbędzie się dnia 22 stycznia
o godz. 11 w Błonie w kościele parafialnym, po-
czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

W głębokim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną

† Dnia 16 stycznia 1980 r. odszedł od nas na-
zawsze, namaszczony Olejami św., przeży-
wszy lat 83, mój ukochany mąż, ojciec, teść,
dziadek i pradziadek, sp.

WINCENTY MUSIAŁ

Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 bm. o godz.
13.10 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążeni
żona i syn z rodziną

Ul. Długosza 15 m. 2.

† Dnia 18 stycznia 1980 r. przeżywszy 72 lata,
odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakra-
mentami św., nasza najukochańsza matka, tes-
ciowa, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, sp.

KAZIMIERA PAWLAK

z domu Tyrakowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 22 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Sportowa. 18573g

† Dnia 17 stycznia 1980 r. po ciężkich cierpie-
niach, przeżywszy lat 77, rozstała się z nami,
opatrzona Sakramentami św., nasza najuko-
chańsza mama, teściowa, babcia, prababcia,
siostra, szwagierka i ciocia, sp.

KAZIMIERA STASIEWSKA

z domu Gąsiorowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 22 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

W żalu pogrążona
córki i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Zupańskiego 5 m. 3. 18471g

† Dnia 18 stycznia 1980 r. zmarła moja ukocha-
na żona, matka, siostra i kuzynka, przeżywszy
lat 61

ANNA PIETRZYK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 21 bm.
o godz. 14.00 na cmentarzu w Rawiczu.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną

Rawicz, ul. Sucharskiego. 18608g

† Dnia 7 stycznia 1980 r. zginął śmiercią tra-
giczną w El Marj (Libia), przeżywszy lat 52
nasz kochany ojciec, syn, brat, teść, wujek, dza-
dek i kuzyn

STANISŁAW BINIENDA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 22 bm. o go-
dzinie 14 na Miłostowie.

O czym zawiadamiają
dzieci z rodziną

Poznań, Hamburg. 18605g

† Dnia 16 stycznia 1980 r. zmarł w wieku 76
lat, nieodżałowany pamięci mój najdroższy
mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

inż. EUGENIUSZ MAŁASZEK

geodeta, mierniczy przysięgły, oficer rez. WP,
uczestnik bitwy pod Kockiem, b. jeńiec Ofia-
gu IIc Woldenberg, członek ZBoWiD, odnacza-
ny m. in. Krzyżem Zasługi, Medalem Zwycię-
stwa i Wolności, Złotą Odznaką Za Zasługi w
Dzielnictwie Geodezji i Kartografii, Złota Odz-
naka NOT, Odznakami honorowymi: m. Powstania
i za Zasługi w Rozwoju woj. poznańskiego.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 bm. o godz.
13.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku
rodzina

Ul. Głogowska 52 m. 8. 18450g

† Dnia 18 stycznia 1980 roku zasnął w Bogu
mój najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść
i dziadek, przeżywszy lat 72, sp.

BOLESŁAW CZERNIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm.
o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w żalu
żona z rodziną

Ul. Zajązdo 4 m. 2. 130-U3



P. Mowlík najlepszym piłkarzem Wielkopolski

Dokończenie ze str. 1

9. Napierała (Lech), 10. Mele-
rowicz (Olimpia), 11. Wojcie-
chowski (Olimpia), 12. Nowak
(Olimpia), 13. Szewczyk (Lech),
14. Kasalik (Lech), 15. Kuchnie-
ki (Warta), 16. Golaszewski
(Olimpia), 17. Włodarczyk
(Admira-Telettra), 18. Augusty-
niak (Górnik Konin), 19. Cieślak
(Admira-Telettra), 20. Ostas-
ki (Warta).

Czytelnicy „Głosu” w tego-
rocznym plebiscycie zgłosili
kandydatury 69 zawodników z
11 klubów. Najwięcej swoich
reprezentantów miał Lech — 20,
następnie Olimpia — 13, Warta
— 12 i Admira-Telettra — 7.

Zwycięstwo P. Mowlíka, któ-
ry powtórzył swój sukces
sprzed 2 lat nie jest niespodzia-
nką. Przez cały rok prezentował
on równą, wysoką formę, bę-
dąc w każdym meczu jednym z
najlepszych zawodników Le-
cha. W minionym sezonie grał
w reprezentacji narodowej, za-
jął też pierwsze miejsce w run-
dzie jesiennej w klasyfikacji
„Sportu” o „Złote Buty”. Wszy-
stko to spowodowało, że już od
pierwszego dnia trwania plebi-
scytu P. Mowlík przewodził
całej stawce zawodników i w
końcówce osiągnął znaczną
przewagę nad rywalami.

Druga pozycja przypadła R.
Chojnackiemu, który w 1979
roku miał bardzo udaną szcze-
gólnie rundę jesienią. Grał w
reprezentacji olimpijskiej, bę-
dąc w niej wyróżniającym się
zawodnikiem, a w meczach li-
gowych strzelił najwięcej bram-
ek dla Lecha.

O dalsze miejsca trwała bar-
dzo zaciekła walka. Na wysokiej
trzeciej pozycji uplasował się
bramkarz Olimpii — J. Bzdęga.
Jest to chyba dowód uzna-
nia nie tylko dla formy tego pi-
karza, ale postawy całego zespó-
łu Olimpii, który w rundzie
jesiennej spisywał się bardzo
dobrze i sprawił miłą niespo-

dziankę zajmując w rozgryw-
kach II ligi 4 miejsce ze stratą
tylko jednego punktu do lide-
ra. J. Bzdęga zapisał się też w
pamięci kibiców niezwykłym
wydarzeniem. Będąc bramkar-
zem zdobył gola z gry podczas
mecz z Górnikiem Wałbrzych.
Czwarte miejsce zajął H. Bar-
czak, będący od wielu lat czo-
łowym zawodnikiem kolejowe-
go klubu. Piąte miejsce przy-
padło drugiemu reprezentan-
towi gwardyjskiego klubu — A.
Królówi. Zawodnik ten poczy-
nił od ubiegłego roku znaczne
postępy i miał duży udział w za-
jęciu przez Olimpię miejsca w
ścisłej czołówce zespołów II li-
gi.

Niektórych kibiców dziwić
może niska stosunkowo, bo do-
piero szósta pozycja skrzydło-
wego Lecha — M. Okońskiego.
Zadeceydowały o tym prawdo-
podobnie kłopoty wychowaw-
cze jakie klub i reprezentacja
miały z tym zawodnikiem. Przy-
pomnijmy, że piłkarz ten kilka
razy nie stawiał się na zgrupo-
wanie kadry narodowej za co
pod koniec roku ukarany zo-
stał dyskwalifikacją. Wpraw-
dzie Okoński nadal ma wielu
zwolenników, ale też dużo było
takich kuponów, na których
jego nazwisko nie widniało.

Zawodnicy, którzy zajęli 5 czo-
łowych miejsc w naszym plebi-
scycie uhonorowani zostaną pu-
charami ufundowanymi przez
redakcję „Głosu Wielkopols-
kiego”, Wydział Kultury Fi-
zycznej i Turystyki Urzędu Wo-
jewódzkiego w Poznaniu, Okrę-
gowy Związek Piłki Nożnej w
Poznaniu, Radę Kultury Fizycz-
nej i Turystyki Wojewódzkiej
Rady Związków Zawodowych
w Poznaniu oraz Wojewódzką
Federację Sportu w Poznaniu.
Wręczenia pucharów dokonają
w terminach uzgodnionych
z kierownictwem zainteresowa-
nych klubów. Wśród czytelní-
ków, którzy wzięli udział w na-
szym plebiscycie rozlosujemy



Bramkarz Lecha — Piotr Mowlík
— najlepszy piłkarz Wielkopolski
w 1979 roku.

Fot. — T. Koebisch

karty wolnego wstępu na im-
prezy organizowane w 1980 ro-
ku przez Lecha, Olimpię i War-
tę. Wyniki losowania opubli-
kujemy w przyszłym tygodniu.
(wil)

Lech — Śląsk 89:107 i 92:122

Sensacji nie było

Rozegrane w Poznaniu me-
cze o mistrzostwo ekstraklasy
koszykarzy między Lechem a
Śląskiem Wrocław nie przynio-
sły sensacji. Oba spotkania wy-
grał mistrz Polski 107:89 (58:43)
i 122:92 (59:47). Porażki pozna-
niaków, zważywszy na zwycię-
stwa jakie odnosili rywalizują-
ce z Lechem zespoły — Polonia
i Wisła, znów mocno pogorszy-
ły sytuację lechitów w ligowej
tabeli.

W meczach Lecha ze Ślą-
skiem sensacji być nie mogło,
gdyż zbyt duża różnica umiejęt-
ności dzieliła oba zespoły. Poznań
ska drużyna nie miała szans na
rozstrzygnięcie na swoją kor-
zyść choćby jednego pojedyń-
ku. Niech nikogo nie myli to, że
w sobotę były momenty kiedy
Lech prowadził. Wtedy bo-
wim wrocławianie mobilizowa-
li się i od razu sytuacja na
boisku przybierała korzystny
dla nich obrót. Przykładowo w
9 minucie wynik brzmiał 23:19
dla Lecha, a już w kilka minut
wznowił przewagę prowadził wro-
clawianie. W 30 minucie spotka-
nia Lech zdołał odrobić straty i
objął nawet jednopunktową pro-
wadzenie (74:73) ale od tego mo-
mentu 14 kolejnych punktów
zdobyli wrocławianie i nie mieli
kłopotów z odniesieniem zwy-
cięstwa.

Śląsk ma w swoim składzie 8
zawodników reprezentujących
wysoki i równy poziom, czego
w żadnym wypadku nie można
poważać o drużynie gospodar-
zy, występującej na dodatek
bez kontuzjowanych Tyrano-
wskiego i Treli. Przewaga Śląska
nad Lechem i walory wrocław-
skiej drużyny ujawniły się
zwłaszcza w niedzielnym spot-
kaniu. Dobry rzut z półdystan-
su wszystkich bez wyjątku za-
wodników, błyskawicznie wy-
prowadzany i składny szybki



Dwaj najlepsi zawodnicy meczów
Lech — Śląsk; poznanianek E. Ki-
jewski (z lewej) i D. Zelig.

Fot. R. Królak

atak, skuteczna gra pod tablica
mi to elementy które powodo-
wały, że Lech był momentami
bezdolny. A nawet w okresie
gdy gra była wyrównana, polot
i finezja z jaką przeprowadzali
akcje mistrzowie kraju, nie po-
zostawiali cienia wątpliwości
który z zespołów występujących
na parkiecie reprezentuje wyż-
szą klasę.

Punkty dla Lecha zdobyli: Kijew-
ski 31 i 19, Durejko 13 i 28, Kostene-
ki 17 i 13, Maserok 8 i 11, Pluciński
12 i 0, Nowak 0 i 9, Błaszczak 2 i 2,
Kiepiński 3 i 0. Dla Śląska: Zelig
29 i 19, Zdrodowski 18 i 27, Garliński
24 i 20, Chudeusz 12 i 10, Prostak 4
i 16, Kalinowski 7 i 12, Czarnecki 4
i 14, Grygiel 9 i 4. (wil)

Poznań pierwszy

Informowaliśmy już, zamiesz-
czając wiadomość otrzymaną z
PAP, że reprezentacja dzienni-
karzy Poznania zajęła pierw-
sze miejsce na halowych mi-
strzostwach Polski w piłce
nożnej. Sukces ten, dowodzący
że dziennikarze poznający
potrafią nie tylko o piłce pr-
sać, lecz również ją dobrze ko-
pać przyszedł łatwo. W pierw-
szym dniu pokonaliśmy Kraw-
ków 3:0 (1:0) i zremisowaliśmy
z ubiegłorocznym mi-
strzem kraju — Warszawą 1
4:4 (2:2). Drugi dzień był tak-
że zwycięstwem nad Warszawą 4:0
(0:0) i Katowicami 14:1 (4:1).
O wszystkim zdecydować
miał więc mecz z Opolem, ma-
jącym po dwóch dniach czte-
ry zwycięstwa. Gospodarzom
do zajęcia pierwszego miejsca
w turnieju wystarczył remis,
my zaś musieliśmy rozstrzyg-
nąć spotkanie na swoją kor-
zyść. Choć opolanie byli fa-
worytami (w ich szeregach wy-
stępowało dwóch zawodników
mających staż w miejscowej
Odrze) pojedynek po bardzo

zaciełej walce i emocjonują-
cym przebiegu zakończył się
wygraną Poznania 4:2 (2:1).
Mistrzowski zespół na par-
kiecie Opola występował w
składzie: Wojciech Michalski,
Zbigniew Kubiak, Konrad Na-
pierała i Marek Lubaczowski
(wszyscy „Gazeta Zachodnia”),
Jacek Monarszyński („Nasza
Trybuna”), Krzysztof Jaslar
(Telewizja), Wiesław Łuczak
(„Głos Wielkopolski”). Oprócz
sukcesu zespołowego poznani-
scy dziennikarze święcili trium-
fy indywidualne. Konrad Na-
pierała wybrany został do ze-
spółu „gwiazd”, złożonego z
najlepszych zawodników mi-
strzostw, a Krzysztof Jaslar
wraz z Ryszardem Szyngielem
(Opole) byli najlepszymi strze-
lami imprezy uzyskując po 12
bramek.

KOŃCOWA TABELA MISTRZOSTW

1. Poznań	5	9:1	29-7
2. Opole	5	8:2	28-14
3. Warszawa I	5	7:3	23-15
4. Warszawa II	5	3:7	12-19
5. Kraków	5	2:6	18-21
6. Katowice	5	1:9	15-47

(np)

Słaba gra siatkarzy Poznania

Siatkarze Poznania w pierw-
szych spotkaniach rewanżowej
rundy spotkań o mistrzostwo
II ligi podejmowali beniaminka
tej ligi Stocznie Szczecin. Sobó-
tni mecz poznaniacy przegrali
0:3 (13:15, 16:18, 12:15), a nie
dzielni wygrali 3:2 (11:15, 15:5,
11:15, 15:12, 15:12).

Drużyna poznaska wystąpi-
ła bez kontuzjowanego Porosy,
co w niczym jednak nie powin-
no usprawiedliwiać jej słabej
gry. Zespół szczeciński okazał
się drużyną dojrzalszą, o wiele
lepiej grającą, w ataku i do-
brze bieżącym obronny, który

w Poznaniu był nieskuteczny
albo go nie było. Poza tym go-
spodarze, szczególnie w pierw-
szym meczu nie potrafili się
skoncentrować w ważnych mo-
mentach. W drugim secie na
przykład prowadzili już 14:8,
by ostatecznie przegrać 16:18.

Niedzielny mecz miał prze-
bieg bardziej wyrównany co
jednak spowodowane było nie
lepszą grą Poznania, a gorszą
Stali. Najciekawszym był set
ostatni w którym poznaniacy
prowadzili już 9:4, potem prze-
grywali 9:11 ale ostatecznie
mecz wygrali 3:2. (h)

Lekkoatletyczne zmagania juniorów

Ponad 150 dziewcząt i chłopców
z 10 klubów uczestniczyło w roz-
grywkach w Poznaniu halowych mi-
strzostwach okręgu juniorów w
lekkiej atletyce. Mistrzostwa
zorganizował w 4 konkuren-
cjach. Oto zdobywcy pierwszych
miejsc:

Dziewczeta — 50 m: D. Osses
(Olimpia) — 6,5 sek.; 50 m ppl.:
A. Tomkowiak (Warta) — 7,9 sek.;
w dal: K. Czapliska (Warta) —
5,14 m; wzwyż: B. Kamińska
(Piast Śrem) — 145 cm.
Chłopcy — 50 m: M. Porada
(Warta) — 5,9 sek.; 50 m ppl.:
M. Polowczyk (Juventa Puszczyko-
wo) — 7,6 sek.; w dal: D. Piłar
(Orkan Poznań) — 6,85 m; wzwyż:
W. Jakubowski (Orkan Poznań) —
180 cm. (jz)

B. Kramer zwycięzca regat w Kiekrzu

Wczoraj na Jeziorze Kierskim
rozegrano okręgowe regaty bo-
jerowe z udziałem 21 zawodni-
ków z czterech poznańskich klu-
bów.

Bezkonkurencyjnym okazał
się Bogdan Kramer z JKW
który, bez trudu wygrał ten zawo-
d. Oto pozostałe lokaty — 2. Z.
Woźniak (LKS), 3. R. Rowecki
(LOK), 4. P. Nowak (JKW), 5. R.
Przybyś (LKS), 6. R. Hamrol
(JKW). W punktacji zespołowej
zwyciężył Jacht Klub Wielko-
polski.

W ramach tej samej imprezy
odbyły się mistrzostwa woje-
wódzkie LOK w bojerach. Zwy-
ciężył R. Rowecki przed H. Pie-
chotą i L. Zeberskim. (h)

Grunwald obronił Puchar Polski

W Poznaniu, w Arenie od pią-
tku do niedzieli rozegrano fina-
łowy turniej o Puchar Polski
w piłce ręcznej mężczyzn z u-
czestnictwem mistrza Polski Hut-
nika Kraków, Pogoń Zabrze,
Grunwaldu Poznań i gospodar-
za tej imprezy — Poznania.
Była to już piąta edycja PP.
Zdobywcami tego trofeum w
latach poprzednich był Śląsk
Wrocław, Anilana Łódź, Hut-
nik i w roku ubiegłym Grun-
wald.

W odróżnieniu od piątkowych
spotkań, bardzo emocjonujący
przebieg miały sobotnie spotka-
nia. W pierwszym spotkaniu
Grunwald z Pogonią. To co za
prezentowali w tym dniu wojs-
kowi nie mogło zachwycić ni-
kogo. Wydaje się, że Grunwald
był nieco przemęczony. Nawet
dobrze w piątek broniący bram-
karz P. Leśnicki spisywał się
słabo. Poza tym zawodnicy Po-
goni kryli najlepszych pozna-
niaków J. Kuleczkę i T. Dybo-
ła utrudniając rozwiniecie gry
w ataku. Chociaż w pierwszej
połowie gra była wyrównana
to już po paru minutach dru-
giej odsłony meczu Pogoń zdo-
łała czterobramkową przewa-
gę która utrzymała do końca
spotkania. Najlepszym wśród
zabran był J. Twardawa.

Mecz zakończył się wynikiem
28:24 (12:12) dla Pogoni.

Bramki zdobyli: dla Pogoni —
Twardawa 9, Gwóźdź 6, Gorący 5,
Wolański 4, Kokot 3 i Nowacki 1;
dla Grunwaldu — Jarzyński 12, T.
Dybol 6, Ratajczak 3 i Taraszkie-
wicz, Durski, J. Kuleczka po 1.

Tak więc, abv Grunwald po-
nownie mógł być zdobywcą PP
musiał w niedzielę wygrać z
Hutnikiem, a Poznań powinien
na co najmniej zremisować z
Pogonią.

Pierwsza połowa meczu Po-
sania — Pogoń była wyrówna-
na mimo że H. Rozmiaręk nie
najlepiej bronił swojej bramki.
W drugiej części gry zabranie
objął prowadzenie już nawet
trzech bramkami. Jednak w
końcówce po kilku szybkich at-
akach, agresywnej grze na
„kole” i dwóch popisowych o-
bronach H. Rozmiaręk Pozna-
nia nawet objęła prowadzenie
17:16. Ostatecznie mecz Po-
sania — Pogoń zakończyła się re-
misem 17:17 (10:9).

Bramki zdobyli: dla Poznania —
Forysiak 7, Ratajczak 3, Zdanowicz
3 oraz Wichniarek Kopański, Szku-
larczyk i Kasperczak po 1; dla Po-
goni — Kokot 7, Twardawa 5, No-
wacki i Gwóźdź po 2, Grygiel 1.

Najbardziej emocjonujący i
widowiskowy był mecz ostatni,

decydujący o tym kto zdo-
będzie Puchar — tylko wojskowi
lub Hutnik miał na to szansę.

Po paru minutach meczu, Grun-
wald prowadził z mistrzem Pol-
ski już 5:1! Największą w tym
była zasługa Zbigniewa i Jerze-
go Kuleczków którzy bramki
te uzyskali z szybkich ataków.
Natomiast w 14 minucie było
już 8:2 dla wojskowych, któ-
rzy do zakończenia pierwszej
części gry utrzymali tą kilku-
bramkową przewagę.

Jednak po przerwie 12 minut
drugiej odsłony meczu w ni-
czym nie przypominało poczy-
nań wojskowych z początku
spotkania. Hutnik wykorzystał
to i doprowadził do stanu 16:15
dla Grunwaldu. Od tego mo-
mentu gra się wyrównała, wie-
le było fauli i nieczystej gry.
Mimo wszystko do końca spot-
kania poznaniacy nie oddali
prowadzenia i ostatecznie za-
służenie wygrali 23:20 (16:10)
— tym samym ponownie zdo-
łał Puchar Polski.

Bramki zdobyli: dla Grunwaldu
T. Dybol 8, J. Kuleczka 5, Durski
3, Z. Kuleczka 2, Ratajczak 2 oraz
Taraszkiewicz Jarzyński i Klim-
czak po 1; dla Hutnika — Kalużi-
ński 10. Przybyło 4, Kozieł 3, Gar-
piel 2, Migas 1.

ADAM HENKE

WYNIK TABELI

Koszykówka

I LIGA MĘŻCZYZN

Lech — Śląsk	89:107 i 92:122
Legia — Start	78:81 i 88:74
Wybrzeże — Wisła	81:84 i 86:72
Górnik — Resovia	88:83 i 78:76
Zagłębie — Polonia	82:84 i 104:63

1. Śląsk	22	42	2117-1873
2. Wybrzeże	22	37	1877-1731
3. Start	22	36	1759-1746
4. Legia	22	33	1954-1986
5. Zagłębie	22	33	1746-1656
6. Resovia	22	33	1694-1697
7. Górnik	22	32	2053-2033
8. Lech	22	28	1927-2055
9. Wisła	22	23	1730-1812
10. Polonia	22	23	1809-2017

I LIGA Kobiet

I TURNIEJ DRUŻYN WALCZĄCYCH O MIEJSCA 1-4

Wisła — Lech	94:84
LKS — Spójnia	92:82
Spójnia — Lech	75:70
LKS — Wisła	69:68
Spójnia — Wisła	62:84
LKS — Lech	83:74

1. Wisła	21	39	1574-1312
----------	----	----	-----------

2. Spójnia

21 36 1630-1412

3. LKS

21 35 1581-1426

4. Lech

21 32 1515-1434

III TURNIEJ DRUŻYN WALCZĄCYCH O MIEJSCA 5-10

Olimpia — Włókniarz 52:74

Hutnik — AZS Poznań 63:60

AZS Katowice — Stal 65:63

Olimpia — AZS Poznań 77:57

Hutnik — AZS Katowice 59:57

Włókniarz — Stal 64:47

5. Włókniarz 25 38 1565-1370

6. AZS Poznań 25 38 1798-1784

7. Hutnik 25 37 1587-1664

8. AZS Katowice 25 32 1508-1742

9. Olimpia 25 32 1685-1937

10. Stal 25 32 1539-1751

II LIGA KOBIEC GRUPA I

AZS Białystok —

AZS AWF 3:1 i 3:0

Gedania — Ogniwo 3:0 i 3:3

Polonez — Budowlani 3:1 i 3:2

Warmia — LKS 1:3 i 2:3

Sarmata — ChKS Łódź 5:1 i 3:1

1. LKS 20 19 57-23

2. Sarmata 20 13 43-31

3. Warmia 20 12 45-35

4. Budowlani 20 11 45-33

5. Polonez 20 9 33-41

6. AZS Białystok 20 9 37-48

7. ChKS Łódź 20 9 34-38

8. AZS AWF Poznań 20 9 34-41

9. Gedania 20 7 32-45

10. Ogniwo 20 2 14-55